



Artur Standowicz, wicewojewoda Mazowiecki: - Oddając do użytku różnego rodzaju obiekty budowlane nie możemy pozwolić sobie na wątpliwości związane z bezpieczeństwem - str. 10



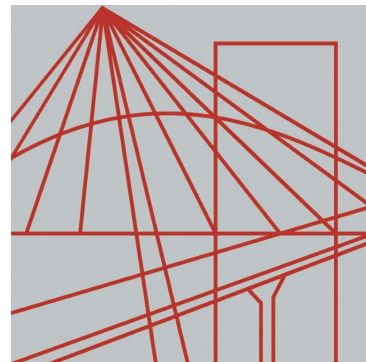
Andrzej Bratkowski: - Inżynierowi w moim wieku dzisiaj, w epoce prawdziwego pieniądza, pozostaje tylko wzdychać, gdy widzi tę paletę dostępnych materiałów budowlanych i sprzęt na każdą okazję - str. 15



Zbigniew Janowski: - Pamięć ofiar wypadków najlepiej możemy uczcić skutecznie ograniczając liczbę wypadków i eliminując ich przyczyny - str. 20

ISSN 2083-0610

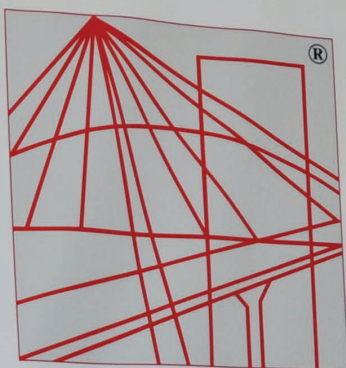
Inżynier Mazowska



Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

nr 3 (61) czerwiec 2016

ZJAZD SPRAWOZDAWCZY



MAZOWIECKA
OKRĘGOWA
I Z B A
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA



CIECHANÓW



OSTROŁĘKA



PŁOCK



RADOM



SIEDLCE



Mniej barier dla budownictwa

- str. 3-6



Co dalej?

Koleżanki i Koledzy

Zjazd to rodzaj szkła powiększającego, który pozwala przyjrzeć się Zdokładnie dokonaniom ostatniego okresu pracy samorządu. Zwykły szary dzień, dynamiczne działanie, obowiązki nie pozwalają dojrzeć złożonej struktury i mechanizmów naszego działania. Przegląd dokonań uzmysławia jak odpowiedzialną pracę wykonuje społecznie samorząd zawodowy. Mam nadzieję, że ten wysiłek służy dobrze całej społeczności inżynierskiej i budownictwu.

Wszystkim, którzy przyczyniliście się do rozwoju Izby, którzy pracowaliście na prestiż inżynierów w społeczeństwie, chciałbym w imieniu Izby serdecznie podziękować. Szczególnie dziękuję tym osobom, które codzienną pracą przyczyniły się do wzrostu uznania dla samorządu na Mazowszu, w kraju i za granicą.

Korzystając z tak ważnego wydarzenia, jakim jest Zjazd Sprawozdawczy, wręczyliśmy naszym zasłużonym Koleżankom i Kolegom, odznaczenia PIIB, jako formę skromnego podziękowania za ich pracę na rzecz samorządu na Mazowszu. Powaga i autorytet inżyniera budownictwa budowany jest przez wszystkich - na budowach, w biurach projektowych, w nadzorze i administracji. Ta praca jest coraz trudniejsza i wymagająca, ale zarazem wyżej oceniana.

Koledzy inżynierowie, dziękuję za to, co zrobiliście już i proszę o jeszcze...

Wydaje się zasadne, abyśmy dyskutowali dziś o planach i przyszłości samorządu zawodowego, inżynierów budownictwa i metodach kreowania należytej inżynierom pozycji w społeczeństwie. Kończy się na naszych oczach pewien mechanizm wsparcia dla budownictwa, w tym mieszkaniowego. Ten model zasilania budownictwa, zwany już „mieszkania+”, nad którym się pracuje, będzie inny. Wymogi też będą inne.

Mamy też przesunięcie naszego społecznego zaangażowania. I tu nie tylko chodzi o przesunięcie środków finansowych, ale także o to, z jaką determinacją będziemy przystępować do realizacji zadań. Równocześnie ma miejsce zakończenie perspektywy unijnej i rozpoczęcie nowej. Kiedy i na jakich zasadach popłyną dalsze dotacje i na jakie programy, w jaki sposób zostaną przeprowadzane nabory wniosków i na jaki obszar inwestycji zostaną przewidziane?

Czeka nas kolejny obszar wyzwań. W ochronie miejscowych rynków pracy Europa i UE kreuje nowe tendencje na skalę dotąd nieznaną w ochronie własnego rynku, nie tylko w zakresie wyrożeń minimalnych, infrastruktury. Widać, że protekcjonizm i nacjonalizm w ochronie rynku to nowe zjawisko.

Kolejny obszar spraw - cieszę się, że zostało to zauważone przez naszego gościa, byłego wicepremiera i ministra gospodarki, Janusza Piechocińskiego to obszar dokształcania zawodowego inżynierów i osób zatrudnionych w instytucjach współpracujących z Izba. Tu przykładamy wiele uwagi i podejmujemy liczne działania.

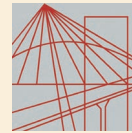
Niepotrzebnie zeszlismy z budownictwem z obcych rynków. Chronimy się na własnym rynku krajowym i nie podejmujemy ekspansji w obszarach, które mamy na dość wysokim poziomie. Dotyczy to zwłaszcza projektowania, świetnych polskich materiałów budowlanych i znakomitych technologii, oraz dużego profesjonalizmu wykonawców budowlanych. Otwiera się na naszych oczach wielki rynek irański. Nowe zdarzenia będą miały miejsce po 1 czerwca na rynku rosyjskim, który opuszczają firmy tureckie. Otwiera się nowa perspektywa dla budowlanych, projektantów, konsultantów. Nie zmarnujmy tej szansy i powróćmy na te rynki, z których pozwoliliśmy się zepchnąć lub sami z nich odeszliśmy.

Dlatego też powinniśmy dbać o jakość kapitału ludzkiego. My w Izbie, jesteśmy w tym zakresie bardzo konsekwentni.

Dlatego proponuję, żebyśmy o tym wspólnie dyskutowali i przenosili tę dyskusję z Warszawy do regionu. Wydaje się również, że powinniśmy wywrzeć nacisk na legislację i ośrodki decyzyjne państwa, by umocnić formułę specjalnych stref ekonomicznych i wydzielanie między nieruchomościami terenów pod przyszłe inwestycje w tym usługowe, także dla małego i średniego, polskiego kapitału, po to, żeby niwelować uciążliwości, konflikty, które już się objawiają, mogą stanowić przestrzeń dla zwiększonej pracy dla budowlanych.

Nasza Izba jest organizacją coraz silniejszą, osadzoną w realiach życia społeczno-gospodarczego. Jesteśmy w Sejmie i w rządzie, jesteśmy docenianym partnerem oraz wyrazicielem interesów środowiska inżynierskiego. Wykorzystajmy te możliwości do zbudowania naprawdę nowoczesnego budownictwa i przewodniej roli inżynierów w procesach inwestycyjnych kraju.

Mieczysław Grodzki
Przewodniczący Rady MOIIB



Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
02-134 Warszawa,
ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl
www.maz.piib.org.pl

godziny pracy biura:
poniedziałki i czwartki : 09.00-18.00
wtorki, środy: 08.00-16.00
piątki: 08.00-14.00

Biuro Izby:
sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50,
GSM 693-933-031
fax. 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB
sekretariat: pok. 126
dyżury: poniedziałek godz. 12.00-14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl

Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50 wew. 145

Komisja Rewizyjna
przyjęcia interesantów pok. 122
dyżury w czwartki, godz. 14.00-15.00

Komisja Kwalifikacyjna:
sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy - parter, wejście II pok. 11, 12
dyżury: pon. i czw. godz. 16.00-18.00
tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej
sekretariat - przyjęcia interesantów pok. 120
dyżury: poniedziałek godz. 16.00-18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny
sekretariat - przyjęcia interesantów - pok. 120
dyżury - środa - godz. 10.30-13.30
tel. wew. 145

Dział Członkowski:
przyjęcia nowych członków
i wydawanie zaświadczeń - pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Doskonalenia Zawodowego:
czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew 140 i 141

BIURA TERENOWE
Godziny przyjęć interesantów
tak jak w biurze w Warszawie

● **Ciechanów**
ul. Powstańców Warszawskich 6, 06-400 Ciechanów
tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

● **Ostrołęka**
07-400 Ostrołęka, ul. Mazowiecka 6
tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

● **Płock**
09-402 Płock, ul. Jachowicza 2, III p. pok 67
budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034
e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

● **Radom**
26-600 Radom, ul. Wodna 13/21, I p. pok. 204
budynek Europejskiej Uczelni Społeczno-Technicznej
tel.: 693 933 035
e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

● **Siedlce**
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 161
Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa
tel.: 693 933 036
e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej
Izby Inżynierów Budownictwa

Rada Programowa:
Przewodniczący: Mieczysław Grodzki
Członkowie: Andrzej Bratkowski,
Jerzy Kotowski,
Leonard Runkiewicz.

Nakład: 18.000 egz.

XV Zjazd Sprawozdawczy MOIIB

Mniej barier dla budownictwa

Zjazd otworzył, witając delegatów i gości, przewodniczący **Mieczysław Grodzki**. Dokonano wyboru prezydium Zjazdu. Przewodniczącym obrad został **Konrad Włodarczyk**. Wybrano również członków komisji. Przyjęto porządek obrad i regulamin Zjazdu.

XV Zjazd, oprócz delegatów, zgromadził liczne grono gości. Przybyli m.in. **Janusz Piechociński**, były wicepremier i gość Izby od wielu lat, **Zbigniew Jankowski** - prezes ZZ „Budowlani”, **Andrzej Dobrucki** - prezes PIIB, **prof. Zbigniew Grabowski** - Honorowy Prezes PIIB, **Andrzej Jaworski** - skarbnik PIIB, **Tadeusz Durak** - przewodniczący KKR PIIB, **Włodzimierz Szymczak** - prezydent Europejskiej Rady Inżynierów Budownictwa, **Jacek Kubielski** - sekretarz ZG FSN T-NOT, przedstawiciele władz uczelni mazowieckich m.in. - **Maria Pierchalska**, rektor Europejskiej Uczelni Społeczno - Technicznej w Radomiu i przedstawiciele bratnich organizacji samorządu zawodowego, m.in. **Zenon Woškowiak** - zastępca przewodniczącego WOIIB, **Marta Klimkowska-Misiak** zastępca prezesa Okręgowej Izby Lekarskiej.

- Kolejny, XV Zjazd Sprawozdawczy MOIIB oraz dorobek, który podsumujemy i ocenimy, dowodzi, iż nasza Izba jest organizacją coraz silniej osadzoną w realiach polskiego życia społeczno-gospodarczego - mówił Mieczysław Grodzki, przewodniczący MOIIB w sprawozdaniu za miniony rok - Coraz więcej robimy i coraz więcej możemy. Jesteśmy docenianym partnerem dla władz, dla wielu instytucji i organizacji oraz wyrazicielem opinii i interesów środowiska inżynierskiego.

Izba w ostatnim roku przeszła próbę działalności, wypełniając prawidłowo zadania ustawowe i statutowe, przyjmując nowy Statut i Regulaminy. Prezentowała krytyczne stanowisko wobec deregulacji i prac nad Kodeksem Budowlanym. Uczestniczyła w działaniach zmierzających do reaktywacji ministerstwa budownictwa. W ub.r. odnotowała wiele ważnych dokonań. Aktywnie prowadziła doskonalenie



Co przeszkadza, a co utrudnia pracę inżynierowi w budownictwie - to najważniejsze pytania, nad którymi - poza oceną minionego roku i przyjęciu planu na 2016 rok - zastanawiano się podczas XV Zjazdu Sprawozdawczego Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, który odbył się 9 kwietnia br w warszawskim Domu Technika NOT.

zawodowe. W szkoleniach uczestniczyło 81% członków czynnych zawodowo, czyli ponad 11,5 tys. osób. Kolejne 846 osób otrzymało uprawnienia budowlane. Rozwija się doskonalenie zawodowe z udziałem Internetu oraz współpraca z uczelniami i organizacjami społeczno - zawodowymi. Aktywnie rozwija się działalność sportowa i rekreacyjna. Rozwijamy współpracę z wydziałami budowlanymi Uczelni Wyższych: w Warszawie, Płocku, Siedlcach i Radomiu. Trzy nasze biura terenowe pracują w siedzibach uczelni, przybliżając działalność Izby studentom, co jest bardzo pozytywnie odbierane w środowisku. Organizujemy spotkania ze studentami ostatnich lat studiów, w celu zaprezentowania roli samorządu, dokumentowania i odbywania praktyki zawodowej. W ostatnim roku akademickim takie spotkania odbyły się na 7 wydziałach, a na niektórych nawet już po raz ósmy. Wydaje się zasadne, abyśmy dyskutowali dziś o planach i przyszłości samorządu zawodowego, inżynierów budownictwa i metodach kreowania należytej inżynierem pozycji w społeczeństwie.

Zyczę Koleżankom i Kolegom dalszych osobistych satysfakcji z pracy na rzecz na-

szego Samorządu oraz sukcesów w pracy zawodowej - stwierdził M.Grodzki.

Następnie zabrali głos goście Zjazdu (str. 5). Przewodniczący Zjazdu poinformował o nadaniu odznaczeń przez Krajową Radę PIIB złotych i srebrnych odznak. Poprosił o ich wręczenie Prezesa PIIB Andrzeja Dobruckiego i Mieczysława Grodzkiego:



Złotą Odznakę otrzymali:

Jolanta Dębska
Jolanta Łopacińska
Henryk Czajkowski
Andrzej Dębowy
Krzysztof Goścawski
Jacek Saj
Andrzej Wasilewski





Srebrne Odznaki otrzymali:

Kalina Jaworska
 Maria Nowak
 Leszek Kalinowski
 Dariusz Karolak
 Krzysztof Krajewski
 Sławomir Leśniewicz

Izba została uhonorowana Medalem ZZ „Budowlani”.



Zbigniew Janowski wręcza medal ZZ „Budowlani” Mieczysławowi Grodzkiemu

Z kolei Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie wyróżniła Przewodniczącego Mieczysława Grodzkiego statuetką *Bene volenti*, czyli „łaskawcy życzliwemu” za „naprawdę wspaniałą współpracę. (czytaj: „Goście Zjazdu”).

W następnej części zjazdu przedstawione zostały sprawozdania z działalności organów Zjazdu i odbyła się nad nimi dyskusja. Zjazd przyjął stosowną uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdań organów za 2015 rok. Zatwierdzono też sprawozdanie finansowe i uchwalono absolutorium dla Okręgowej Rady MOIIB. Przyjęto też plan pracy Izby na 2016 rok oraz budżet. Omówiono też realizację wniosków zgłoszonych na XIV Zjeździe.

W ramach przygotowania do debaty na temat *Co pomaga, co przeszkadza w wykonywaniu zawodu inżyniera budownictwa*, planowanej podczas najbliższego Zjazdu Krajowego, decyzją Rady Okręgowej, podjęto ten temat również na Zjeździe Okręgowym. Otwarcia debaty dokonał Prezes KR PIIB, Andrzej Dobrucki inspirującą prezentacją. W rezultacie dyskusji zgłoszono 12 wniosków, z których 10 zostało przez

Goście Zjazdu

Janusz Piechociński, b. wicepremier i Minister Gospodarki

- Bywałem tu w różnych rolach: wojewódzkiego radnego, posła, przewodniczącego Sejmowej Komisji Infrastruktury, ministra. Mówiłem też, że będę tu, nawet wtedy, kiedy przestanę być ministrem. To jest szacunek dla instytucji samorządu zawodowego, który także moim głosem był powoływany i szanowanego partnera.

Ważny obszar spraw - cieszę się, że zostało to sformułowane ustami prezesa - to obszar kształcenia na rzecz procesów inwestycyjnych i samego środowiska najbliższego otoczenia, ilość absolwentów i pracowników na swoich budowach. Niepotrzebnie zesłaliśmy z budownictwem z obcych rynków. Chronimy się na rynku krajowym i nie podejmujemy ekspansji w obszarach, które mamy na dość wysokim poziomie. Dotyczy to zwłaszcza projektowa-



nia, świetnych polskich materiałów budowlanych i znakomitych technologii. A także duży profesjonalizm budowlanych robót.

Otwiera się na naszych oczach wielki rynek irański. Nowe zdarzenia będą miały miejsce po 1 czerwca na rynku rosyjskim, w związku z odejściem z tego rynku firm tureckich. Otwiera się nowa perspektywa dla budowlanych, projektantów, konsultantów. Dlatego też politycy powinni dbać o jakość kapitału ludzkiego. Koledzy inżynierowie, dziękuję za to, co zrobiliście już i proszę o więcej.

Zbigniew Janowski, przewodniczący ZZ „Budowlani”



- Wysoko cenimy działalność Waszej Izby. Od lat promuje ona ważne dla całego sektora budowlanego inicjatywy i jest naszym strategicznym partnerem. Jestem przekonany, że MOIIB, tak, jak dotychczas, w pełni będzie się przyczyniać, do promocji wysokich standardów budownictwa w naszym regionie, jak i poszukiwa-

delegatów przyjęte. Ponieważ dotyczą one Prawa budowlanego i Prawa Zamówień Publicznych, zostaną przekazane do Rady Krajowej PIIB do dalszego procedowania.

Ankieta PIIB, *Co pomaga, a co przeszkadza w wykonywaniu pracy inżyniera budownictwa* wywołała żywą reakcję ze strony inżynierów. Głos w dyskusji zabierali: **prof. Zbigniew Grabowski, Jerzy Kotowski, Lech Małecki, Jacek Chudziak, prof. Roman Marcinkowski, Bogdan Chorszczaruk i Andrzej Wasilewski.**

W wypowiedziach dominowały negatywne oceny obowiązującego prawa budowlanego, zamówień publicznych i polityki władz w tym zakresie. W dyskusji wskazywano jednogłośnie na szkodliwe działania dla całego sektora, ustawy o zamówieniach publicznych i nadużywanie kryterium najniższej ceny. To asekuranctwo decydentów różnych szczebli powoduje - mówiono - że źle się dzieje na budowach. Konkursy wygrywają często projekty niskiej wartości, a ostatecznie inwestycje okazują się dość kosztowne dla inwestorów.

Wiele problemów firmom i inżynierom - mówiono - nastęrcza obecny stan Prawa



Od lewej: Andrzej Surowiecki, Mieczysław Grodzki, Marta Klimkowska-Misiak i Mieczysław Szatanek

budowlanego. Zmarnowano poprzednią kadencję na jałowe prace, by ostatecznie powstał fatalny projekt. Dziś - podkreślano - prace trzeba zacząć od początku. Mankamentem wszystkich dotychczasowych prac nad ustawą było oparcie trzonu merytorycznego zespołu pracującego nad ustawą na prawnikach. Zabrakło miejsca dla ekspertów-praktyków. Bogaty plon konsultacji nad założeniami do ustawy, i wielki wkład pracy inżynierskiego środowiska uczelnianego oraz samorządu inżynierskiego - został zmarnowany. Delegaci podkreślili potrzebę pilnych zmian w tym obszarze.

Filmowe sprawozdanie z XV Zjazdu znajduje się na stronie internetowej Izby

będzie rozwiązań dla kluczowych problemów branży. Dziękuję za bardzo dobrą współpracę z naszym ZZ „Budowlani”. Wyrażam również nadzieję na jej kontynuowanie. Jest mi miło poinformować, że Rada Krajowa ZZ „Budowlani” w uznaniu zasług wyróżniła Izbę Medalem ZZ „Budowlani”. Zbigniew Jankowski wręczył medal Mieczysławowi Grodzkiemu, przewodniczącemu Izby.

Marta Klimkowska - Misiak,
zastępca przewodniczącego
Okręgowej Izby Lekarskiej

- W imieniu Okręgowej Izby Lekarskiej chciałam podziękować za zaproszenie na Zjazd MOIIB oraz za bardzo dobrą współpracę między naszymi Izbami oraz za współpracę w ramach Mazowieckiego Forum Samorządu Zawodowego. Życzę też, żeby w najbliższym czasie otoczenie prawne zmieniło się na tyle, żebyście mogli pracować i żeby te zmiany uwzględniały Wasz merytoryczny głos

Andrzej Surowiecki,
prezes Fundacji Pro Seniore

- Przekazuję statuetkę *Bene volentis* „łaskawcy życzliwemu” i podziękowania Mieczysławowi Grodzkiemu za naprawdę

życziwą, dobrą współpracę. Rada Fundacji Pro Seniore obdarzyła go tą wspaniałą statuetką *Za wspieranie wszelkich inicjatyw, nie tylko Izby, ale także potrzebujących.* Mieciu - wspaniały przyjacielu, pozwól, że Ci wręcę tę wspaniałą statuetkę *Bene volentis*. Oprócz grona zacnych profesorów ta statuetka była ostatnio wręczana, prezydentowej Komorowskiej.

Mieczysław Szatanek,
b. przewodniczący OIL

- Izby inżynierów i Lekarzy łączy wiele. Wy tworzycie techniczne dobro, my chronimy zdrowie i życie. Ale to dzięki wielu inżynierom, którzy budują wspaniałe obiekty i tworzą coraz lepszy sprzęt medyczny dokonuje się postęp. Wiedźcie jedno, że lekarze kochają za to inżynierów. Cały postęp techniczny, jaki dokonuje się w medycynie jest dzięki Wam. Wy projektujecie i budujecie coraz lepsze szpitale. I za to Wam serdecznie dziękujemy.

Jako dowód naszej sympatii zostawiamy takie maleńkie nasze serduszeko, żebyście wiedzieli, że do końca zjazdu jesteśmy z Wami. Prezesie, trzymaj to serduszeko, jako symbol naszej łączności, sympatii i daj Boże - miłość.



Zenon Wośkowiak,
z-ca przewodniczącego
Wielkopolskiej Izby
Inżynierów Budownictwa

- Dziękuję za zaproszenie na XV Zjazd. Na ręce przewodniczącego kierujemy adres, gratulując osiągniętych przez Izbę wyników, oraz życzenia dobrych rezultatów Waszej działalności na najbliższy okres.

Andrzej Rogiński,
Złoty Promotor Budownictwa 2013,
dziennikarz i wydawca

- Jestem pod wrażeniem dokonania Izby. Inżynierowie wykonują wspaniałą pracę dla miasta i regionu. Pomnikiem Waszej pracy jest np. warszawskie metro, które znakomicie służy miastu, są obwodnice i tysiące budynków mieszkalnych. Macie prawo żyć w poczuciu dobrze spełnionej misji. Życzę Wam, aby spełniły się wszystkie plany i marzenia, mieszczące się w duszy inżynierskiej i żebyście byli szczęśliwi.



Dyskusja nim wywołana, powinna przynieść wnioski i postulaty pod adresem władz ustawodawczych i wykonawczych kraju, dotyczące potrzebnych zmian w regulacjach prawnych, decydujących o naszym zawodowym życiu. MOIIB postanowiło wprowadzić taki punkt również pod obrady swojego Zjazdu.

Wychodząc naprzeciw ramowemu podziałowi problemów powierzonych do wstępnego przygotowania przez Komitet Programowy, koncentrowaliśmy się na dyskusji o problemach związanych z działaniem ustawy prawo zamówień publicznych, w aspekcie jego oddziaływania na proces projektowania i nadzoru nad realizacją budów. Mamy za sobą spotkania o charakterze forum dyskusyjnego organizowanego przez naszą izbę we współpracy z IPB. Mamy również liczne spotkania z samorządami terytorialnymi i władzami lokalnymi gmin i powiatów, poświęcone uproszczeniu procesów inwestycyjnych. Materiału do sformułowania konkretnych wniosków nagromadziło się wiele.

W rozważaniach towarzyszących ustawie Prawo zamówień Publicznych, która pozornie nie bezpośrednio wpływa na losy osobiste naszych Koleżanek i Kolegów, jednak pośrednio aż nadto daje się we znaki. Powszechne jest jednak ekonomicznie

Co pomaga, co przeszkadza inżynierom?

Wnioski z życia wzięte

Przygotowania do XV Zjazdu Sprawozdawczego MOIIB miały tym razem nieco odmienny charakter. Poza ścisłą sprawozdawczością, pojawiła się wyprzedzająca Zjazd dyskusja, o warunkach naszej pracy. Niewątpliwą pozytywną prowokacją, był fakt podjętej na poprzednim Zjeździe Krajowym PIIB decyzji o wprowadzeniu pod obrady, próby odpowiedzi na pytanie: „Co pomaga, co przeszkadza w wykonywaniu zawodu inżyniera budownictwa?”



Jerzy Kotowski

przekonanie, że nie ustawa jest przyczyną wad postępowań przetargowych. Wady tkwią w asekuracyjnym stosowaniu ustawowych zaleceń.

Kto umie wskazać najkorzystniejszą ofertę, lub optymalny bilans ceny i jakości oferowanej usługi? Trzeba dysponować głęboką wiedzą i doświadczeniem, aby dać takie wskazania. Najprostszą i najpewniejszą jest arytmetyka, a więc najniższa cena. Wśród naszych dyskutantów powtarza się dezaprobatą dla zjawisk występujących w powszechnej praktyce. Otóż:

- Stosowanie kryterium najniższej ceny, jako jedynego wskaźnika decydującego o wyborze wykonawcy, niekiedy pozorowane używanie nieistotnych kryteriów dodatkowych
- Brak wzorców i przygotowania decydentów do stosowania kryteriów merytorycznych
- Rozbudowana dokumentacja związana z przystępowaniem do przetargów
- Sztuczne warunki wyboru trybów przetargowych przez zamawiających

- Brak uzasadnionych wymagań związanych z cyklem przygotowania inwestycji
- Brak gwarancji powszechnego dostępu do informacji
- Brak określenia odpowiedzialności członków komisji przetargowych za wadliwy wybór wykonawcy
- Szytywne warunki zawierania umów wykluczające uwzględnianie kosztów nieprzewidzianych
- Wady w prowadzeniu dogrywek elektronicznych

stanowią główne zastrzeżenie i są podstawą do sformułowania niżej wymienionych wniosków, które przez Zjazd zostały przyjęte:

1. Inwestycje celu publicznego, których wielkość i wartość powinno określić rozporządzenie ministerialne powołane ustawą, powinny być poprzedzane obligatoryjną procedurą wykonania prac przygotowawczych, studiów i analiz przedprojektowych, obejmujących:
 - Programowanie inwestycji w zakresie: celowości podjęcia, przewidywanych efektów, źródeł finansowania, czasu użytkowania, wskazania procedury przetargowej gwarantującej wybór realizatorów, proponujących rozwiązania o najlepszym stosunku jakości do ceny.
 - Projekt koncepcyjny, uwzględniający szacunkowe koszty przedsięwzięcia,
 - Studium wykonalności
 - Koncepcje zarządzania przygotowanymi i realizacją przedsięwzięcia.
2. W zamówieniach w trybie „projektuj i buduj” należy:
 - stosować zasady wyboru oferty najkorzystniejszej w procedurze konkursu ograniczonego lub przetargu z prekwalifikacją, tj. oceną ofert zawierających wstępną koncepcję projektową przedmiotu zamówienia. Koncepcje te muszą być opracowywane odpłatnie, z prawem do wykorzystywania tych elementów każdej z nich, które będą uznane za przydatne w rozwiązaniu docelowym przedsięwzięcia.
 - stosować zasadę ścisłego respektowa-

nia wartości prac projektowych oraz niezmiennego zespołu autorskiego, planowanego w ofercie do realizacji zadania

3. Wybór oferenta usług projektowych dla obiektów celu publicznego nie może być dokonywany na podstawie kryterium ceny. Decyzje powinny być oparte w 50 % na poza cenowych kryteriach merytorycznych
4. W celu zagwarantowania możliwości rozstrzygnięcia przetargów z uwzględnieniem kryteriów pozacenowych, komisje przetargowe muszą dysponować głosami osób ze stosownymi uprawnieniami, merytorycznie przygotowanymi do ocen kryteriów niewymiernych lub pracować z zespołami eksperckimi. Zasady ich angażowania, ze wskazaniem uprawnionych organizacji, określić powinno rozporządzenie ministerialne powołane uchwałą.
5. Inwestorzy przedsięwzięć publicznych, po zakończeniu budowy, powinni zostać zobowiązani do przekazania publicznej informacji zawierającej dane o realizacji zamówienia, uwzględniające informacje o przebiegu przetargu i prac przygotowawczych, zmian zakresu prac w trakcie budowy i dotrzymaniu terminów, przewidzianych w harmonogramie budowy.
6. W określeniu zakresu usług projektowych i wykonawczych nie wolno wprowadzać warunków, których spełnienie nie zależy od autorów projektu lub wykonawców i są one niemożliwe do określenia na etapie ofertowania.
7. Należy opracować i opublikować wzorce zawartości SIWZ oraz umów o prace projektowe lub wykonawcze z uwzględnieniem warunków sprawowania nadzoru autorskiego. Wzory powinny eliminować niesprawiedliwy rozkład ryzyk realizacji budów, w narzucanych przez zamawiających, tekstach umów.
8. Należy podjąć na szczeblu centralnym inicjatywę związaną z implementacją

technologii modelowania informacji o projektowanym przedsięwzięciu budowlanym znanej po angielską nazwą Building Information Modelling (BIM), której walory optymalizujące procesy realizacyjne i koszty są bezsporne. Polskie jednostki projektowania nie są materialnie przygotowane do wprowadzenia stosownej innowacji w stosowanej metodologii projektowania i wymagają systemowej pomocy, ustanowionej przez krajową władzę wykonawczą.

9. Należy określić definicję rażąco niskiej ceny w przypadku dokonywania wyboru najkorzystniejszej oferty w drodze licytacji elektronicznej.

A oto propozycje, dyskutowane w kuluarach, które moim zdaniem warto wnieść pod obrady Zjazdu Krajowego:

- Ustanowienia zasad przygotowania i organizacji inwestycji budowlanych realizowanych ze środków publicznych poprzez stosowne rozporządzenie ministerialne (zawartość merytoryczna zgodna z Dezyderatem Komisji Polityki Przestrzennej, Budowlanej i Mieszaniowej Sejmu RP z 1998 r.).
- Dopuszczenia w określonych granicach, do rozszerzania zakresu umów o prawdopodobną potrzebę zamówień dodatkowych, uzupełniających i zamiennych, w trakcie budowy i po jej zakończeniu. Prace projektowe dla obiektów celu publicznego charakteryzują się wysokim stopniem złożoności i brakiem możliwości precyzyjnego przewidzenia warunków realizacji. Okoliczności te uzasadniają z jednej strony zaniechanie przetargów nieograniczonych, z drugiej odstępianie od ryczałtowej formy zapłaty.

Na Zjeździe powtórzony został wniosek dotyczący stworzenia możliwości pewnego ułatwienia uzyskania uprawnień przez techników budowlanych. Zaproponowano mianowicie i Zjazd te propozycje zaakceptował, aby na podstawie prawidłowych dokumentów dopuszczano uznawanie praktyki zawodowej techników, która odbyła przed 2014 rokiem w wymiarze do dwóch lat.



Spotkania MOIIB na uczelniach

Studenci poszukują wiedzy

Przedsstawiciele kierownictwa MOIIB odbyli serię spotkań z młodzieżą wydziałów związanych z budownictwem, warszawskich uczelni technicznych. Wykłady na temat zadań i działalności MOIIB wygłosili: **Mieczysław Grodzki**, przewodniczący Izby, a zagadnienia związane z pozyskiwaniem uprawnień przybliżył studentom dr hab. inż. **Eugeniusz Koda**. A że to wiedza nowa dla słuchaczy, bo w programach zajęć nie ma wykładów z prawa budowlanego a tym bardziej praktyki w trakcie studiów są w ograniczonej skali, więc widać z roku na rok rośnie zainteresowanie i determinacja studentów w sprawie uzyskania uprawnień budowlanych. Przewodniczący w swoim wykładzie podkreślał funkcje Izby, wskazując, że samorząd inżynierski przyznaje uprawnienia do wykonywania samodzielnych funkcji na budowie. Nie jest to ciało, które ogranicza dostęp do pracy - jak swego czasu twierdzili przedstawiciele władz - ale instytucja samorządu sprawująca funkcje regulatora sytuacji w zawodach budowlanych będących zawodami zaufania społecznego. W ostatnich latach komisje egzaminacyjne, złożone z doświadczonych inżynierów - praktyków, przyznawały uprawnienia 85 do 90 proc. wszystkich występujących o nie. Postępowanie to - podkreślał - ma z jednej strony wykazać czy kandydat jest gotowy do samodzielnej pracy na budowie, zna swój warsztat, prawo budowlane, przepisy bhp i inne. Inżynier budownictwa to jednocześnie zawód zaufania publicznego, stąd nowi specjaliści muszą dawać gwarancję,



Spotkanie w SGGW

że będą w stanie spełnić surowe wymagania związane z bezpieczeństwem na budowie i później - wzniesionej budowli w trakcie eksploatacji. Przewodniczący zaprosił słuchaczy do siedziby Izby - do udziału w konferencjach, szkoleniach, do korzystania z zasobów biblioteki i wiedzy izbowych ekspertów.

■ **5 kwietnia br.** przedstawiciele MOIIB spotkali się ze słuchaczami i kadrą wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. W spotkaniu uczestniczyło ok. 90 słuchaczy i dziekan WIL, **prof. Henryk Zobel**. Jest to wydział, gdzie odbyło się już 8 spotkanie w kolejnym roku akademickim. Zainteresowanie młodzieży, głównie studentów studiów I stopnia koncentrują się wokół warunków, które należy spełnić, by móc przystąpić do egzaminu na uprawnienia. Pytano o warunki odbywania praktyk i sposobu ich dokumentowania.

■ **6 kwietnia br.** przedstawiciele MOIIB gościli w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania. Wykładów wysłuchało 60. słuchaczy Wydziału Architektury w towarzystwie dziekan dr inż.

Małgorzaty Leszczyńskiej – Domańskiej. Po spotkaniu zadawano wiele pytań dotyczących warunków uzyskania uprawnień, procedur. Widać było, że młodzież ta chce jak najszybciej uzyskać uprawnienia i podjąć pracę. I ta postawa wyróżnia studentów WSEiZ od innych stołecznych uczelni, kształcących na potrzeby budownictwa.

■ **12 kwietnia br.** odbyło się kolejne spotkanie ze słuchaczami Wydziału Instalacji Budowlanych, Budownictwa Hydrotechnicznego i Inżynierii Środowiska. 140 słuchaczy, głównie roczników starszych, wypełniło salę. To wydział o zmienionej nazwie i w obecnym kształcie istnieje od roku, odkąd ustanowiono kształcenie w nowej specjalizacji hydrotechnicznej, stąd zrozumieli zainteresowanie warunkami, które słuchaczom przyjdzie spełnić na progu ich kariery zawodowej. Tu młodzież chłonna wiedzy na temat uprawnień, pytała o wszystko: o warunki odbywania praktyki zawodowej, spełniania kryteriów dopuszczania do egzaminu na uprawnienia ni na temat samych egzaminów.

■ **14 kwietnia br.** podobne spotkanie z młodzieżą odbyło się na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska SGGW. (czyt. „Dzień budowlanica”). Przed wakacjami odbędzie się jeszcze jedno spotkanie - ze słuchaczami WAT.



Mają już one swoją renomę i co roku zwiększa się liczba uczestniczących w niej firm. Część z nich współpracuje z uczelniami uczestnicząc w Radzie Pracodawców, współdziałając m.in. w zakresie organizacji praktyk zawodowych i programu nauczania.

Tegoroczne targi odbyły się 25 kwietnia w budynku uczelni przy ul. Rejtana 16. Wśród licznych wystawców znaleźli się zarówno pracodawcy, jak i instytucje pośredniczące w poszukiwaniu pracy. Swoje stoiska miały takie firmy jak: Meble Forte, IKEA, Decoroom, PBM Południe, Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości, HROPersonel, Powiatowy Urząd Pracy dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego w Błoniu, ABCad oraz Expander. Dużym zainteresowaniem cieszyły się towarzyszące Targom Pracy wykłady otwarte, podczas których zaprezentowano m.in. kombinezon Age Explorer firmy Blum, który pozwala poczuć fizyczne ograniczenia związane z procesem starzenia.

Targi Pracy w WSzeiZ

Pod presją rynku

Kilkunastu wystawców, kilkuset zwiedzających oraz interesujące wykłady otwarte - tak w skrócie można opisać szóstą edycję Targów Pracy, organizowanych przez Wyższą Szkołę Ekologii i Zarządzania w Warszawie



Uczestnicy mogli dowiedzieć się jak skutecznie docierać do wymarzonych pracodawców za pośrednictwem portali społecznościowych oraz zapoznać się z sytuacją studentów na rynku pracy. W Targach uczestniczyli przedstawiciele MOIIB: przewodniczący **Mieczysław Grodzki**, zastępca przewodniczącego **Stanisław Wojtaś** i **Eugeniusz Koda**, przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej. W rozmowie z rektorem **doc. dr hab. Moniką Madej** poruszono kwestię spadku naboru na studia, problemy z pracą dla absolwentów i z praktykami studentów.

O usprawnianiu procesu inwestycyjnego w budownictwie w Węgrowie

Grunty - ważną barierą rozwoju

Od niemal trzech lat nasza Izba organizuje spotkania konsultacyjne w Warszawie i na Mazowszu poświęcone problemom rozwoju inwestycji, planowania przestrzennego i prawa budowlanego *Usprawniania procesu inwestycyjnego w budownictwie*. Kolejne odbyło się 26 kwietnia br. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Węgrowie, gdzie na zaproszenie Starosty Węgrowskiego, **Krzysztofa Fedorczyka**, Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie oraz Przewodniczącego Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, **Mieczysława Grodzkiego** przybyli architekci, inżynierowie budowlani, projektanci, przedsiębiorcy, samorządowcy i inwestorzy Powiatu Węgrowskiego z przedstawicielami MOIIB. Problemów nabierało się dużo, choćby w obszarze udzielania pozwoleń na budowę, gospodarowania przestrzenią, możliwości przyciągania na Ziemię Węgrowską inwestorów, tym z większą uwagą śledzono przebieg spotkania.

Zebranych przywitał starosta Krzysztof Fedorczyk. Podkreślił wagę problematyki inwestycyjnej dla działalności samorządu a także współpracy z potencjalnymi inwestorami. Wskazał, że oprócz przesłanek obiektywnych, inwestorów nadal odstrasza przepisy i procedury pozyskiwania pozwoleń. Wielu z nich nie może sobie pozwolić na to by załatwianie w formalności prawnych trwało 2 czy 3 lata. Dziś trzeba podejmować decyzje szybko, bo konkurencja nas zdystansuje.



Od lewej: Roman Lulis, wicestarosta Halina Ulińska, starosta Henryk Fedorczyk, Mieczysław Grodzki, zastępca Mazowieckiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Adam Jędraś; czł. Rady MOIIB, Waldemar Sitek

Mieczysław Grodzki przedstawił wymagania związane z uzyskiwaniem uprawnień budowlanych. Podkreślił, że udzielanie uprawnień to rodzaj dzisiejszego „pasowania na rycerza”. Od wyników sprawdzianu przez samorząd inżynierski gotowości do wykonywania samodzielnych funkcji na budowie, zależy, czy inżynier będzie mógł podjąć taką działalność, zapewniając nie tylko fachowe i bezpieczne przeprowadzenie inwestycji, ale również zagwarantować zaprojektowane właściwości użytkowe przez wiele lat. Podkreślił, że w minionym roku o 1/3 wzrosła liczba udzielanych uprawnień.

W dyskusji, zwrócono uwagę, na bardzo ograniczony zakres uprawnień, organów wydających pozwolenia na budowę, w stosunku do zawartości projektów. Starosta Krzysztof Fedorczyk podniósł kwestie związane z nie-

uregulowanym stanem prawnym wielu gruntów, co komplikuje proces inwestycyjny oraz przytoczył przykłady związane z niejednołatą interpretacją przepisów. Potrzebne są uregulowania prawne, które dadzą samorządom lokalnym możliwość oddziaływania na spadkobierców. Z powodu braku aktualnego właścicieli, leżące odłogiem nieruchomości, położone w neuralgicznych miejscach miejscowości, wpływają negatywnie, zarówno na estetykę i funkcjonalność zabudowy lub utrudniają zagospodarowanie ich przez innych inwestorów. Zastępca Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, **Adam Jędraś** poruszył kwestię poprawnego opracowywania projektów budowlanych. Zdarza się, że posiadają one niedopracowane rozwiązania i trzeba je w trakcie realizacji zmieniać, co wydłuża cały proces inwestycyjny. Zwrócił uwagę na nowe specyfikacje i krótkie terminy przewidziane na odbiór inwestycji. To nie pozwala starannie i odpowiedzialnie dokonać dopuszczenia do użytkowania. Podkreślano także możliwe negatywne skutki dla budownictwa ustawy o ustroju rolnym, która zawieszona na 5 lat możliwość sprzedaży ziemi. To może jeszcze bardziej skomplikować procedury inwestycyjne w budownictwie mieszkaniowym, infrastrukturalnym i przemysłowym. Wicestarosta **Halina Ulińska** zaproponowała zgłoszenie omawianych kwestii do instytucji stanowiących prawo. W trakcie spotkania omówiono wiele szczegółowych zagadnień dotyczących prawa budowlanego, postulując, aby zostały uwzględnione w trakcie prac nad nową ustawą prawo budowlane.

Nasza Izba zbiera społeczne opinie na temat barier inwestycyjnych i budowlanych i spożytkuje je w swoich stanowiskach adresowanych do instytucji państwowych.

Podczas tegorocznej edycji w rywalizacji udział wzięło 39 drużyn reprezentujących koła naukowe z uczelni technicznych kształcących na kierunku budownictwo. Mazowsze było reprezentowane przez zespoły kół naukowych z Politechniki Warszawskiej i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Pierwsze miejsce w Konkursie zajął zespół „Magnaci Kleju” (Krzysztof Nowak, Wioleta Krześlak, Bartosz Olkowski) reprezentujący Politechnikę Warszawską, natomiast drugie i trzecie miejsca zajęły zespoły „Mostowiakowie” (Kornelia Wasiluk, Mariusz Bochenek, Wojciech Kardel) i „Owsianka Team” (Maja Urbańska, Monika Flażyńska, Karol Żółnowski) reprezentujące Koło Naukowe Budownictwa Inżynierskiego przy SGGW. Ponadto, w pierwszej „dziesiątce” na czwartym miejscu był jeszcze zespół „Baronowie Papieru” z Politechniki Warszawskiej i na ósmym miejscu - zespół „Poklejone Nosy” z SGGW.

Zespoły z SGGW były częściowo sponzorowane przez MOIIB, co „odpłaciły” zajmując wysokie miejsca w konkursie. Studenci SGGW udowodnili, że nie tylko są w stanie rywalizować z przedstawicielami czołowych uczelni technicznych, ale są w stanie również zdobywać najwyższe wyróżnienia.

Podium dla studentów PW i SGGW

Wykombinowali most

Studenci wydziałów budownictwa z Mazowsza 4-6 maja br. zdobyli całe podium w IX Ogólnopolskim Konkursie Konstruktorskim „Wykombinuj Most” organizowanym corocznie na Politechnice Gdańskiej!



Konkurs „Wykombinuj Most” polegał na skonstruowaniu modelu przęsła mostowego mając do dyspozycji jedynie 8 arkuszy papieru technicznego o wymiarach 70 x 100 cm oraz 1 litr kleju polimerowego. Uczestnicy konkursu dążyli do wykonania konstrukcji, które zachowując jak najmniejszą masę będą w stanie przenieść możliwie największe ob-

ciążenie zadane przez maszynę wytrzymałościową, zanim model mostu osiągnie ugięcie o wartości 40 mm bądź ulegnie zniszczeniu. Z tym zadaniem bardzo dobrze poradziły sobie drużyny z PW i SGGW. Ponadto jedna z drużyn reprezentujących Koło Naukowe Budownictwa Inżynierskiego SGGW zwyciężyła w pośrednim konkursie, polegającym na oszacowaniu, z jak największą dokładnością, nośności zbudowanego przez siebie modelu. Reprezentanci SGGW oszacowali nośność mostu, która w stosunku do rzeczywistych wyników uzyskanych podczas badania wytrzymałościowego różniła się jedynie o wartość 1,6 N. Wyniki Konkursu pokazują, że możemy być spokojni o młode kadry inżynierów budownictwa, kształcących się w uczelniach warszawskich. Gratulujemy Sukcesu!

Eugeniusz Koda



„Inżynier Roku 2015” - w Wilnie

Promocja młodych

W dniach 21-24 kwietnia br. delegacja Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego **Roman Lulisa** wzięła udział w uroczystościach podsumowania finału Konkursu Budowa Roku 2015 zorganizowanego w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Gala została zorganizowana po raz ósmy przez Stowarzyszenie Techników i Inżynierów Polskich na Litwie, a swoją obecnością uświetnili ją m.in. **Henryk Szymański**, kierownik Wydziału Promocji i Handlu Ambasady RP na Litwie, **Michał Mackiewicz**, prezes Związku Polaków na Litwie, poseł na Sejm, **Mariusz Wawro**, sekretarz ambasadora RP na Litwie. Na imprezę przybyli również przedstawiciele Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT z Warszawy, z Bydgoszczy, Piły oraz Białegostoku. Goście z Polski zostali odznaczeni unikatowymi medalami okolicznościowym Stowarzyszenia.

Podczas inauguracyjnego przemówienia Prezes Stowarzyszenia Techników i Inżynierów Polskich na Litwie **Robert Niewiadomski** stwierdził: - Żaden biznes nie może się obejść bez inżynierów, których praca jest



ciężka oraz wymagająca poświęcenia samego inżyniera, jak i jego rodziny. Prezes przypomniał także ogromny wkład polskich inżynierów w rozwój Wilna.

Zwycięzców ogłoszono w trzech kategoriach: tytuł **Inżyniera Roku**, który jest przyznawany za całokształt dorobku inżynierskiego, otrzymał **prof. Leon Ustinowicz**, który ze względu na obowiązki służbowe nie mógł być obecny na gali. Zwycięzcą w kat. **Projekt Roku** został **Bernard Niewiadomski**, natomiast w kategorii Pomysł Inżynierski Roku - **Zygmunt Klonowski**. Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna. Wystąpili m.in. Jarosław Królikowski, Joanna Zawalska oraz Nowa Awangarda Wileńska.

Konkurs ma na celu promowanie młodych naukowców, konstruktorów i inżynierów. Kapituła ocenia prace inżynierskie, myśl techniczną, nowatorskie pomysły, ale także dorobek całego życia kandydatów - wielu z nich ma imponujące osiągnięcia. Ponadto uczestnicy podczas zorganizowanego pobytu zwiedzili Wilno, m.in. Ostrą Bramę, Uniwersytet im. Stefana Batorego, katedrę, zamek Wielkich Książąt Litewskich, Muzeum Adama Mickiewicza, Górę Trzech Krzyży oraz słynny Cmentarz na Rossie. W skład delegacji MOIIB wchodzili: **Roman Lulisa**, **Mariusz Okuń** i **Radosław Cichocki**.



Stowarzyszenie Techników i Inżynierów na Litwie powstało w 1996 r. z inicjatywy grupy inżynierów pracujących w Zakładzie Aparatury Paliwowej w Wilnie. Polacy stanowili jedną trzecią pracowników tego zakładu, dlatego Jan Hermanowicz i Jan Andrzejewski zaproponowali powołanie organizacji zrzeszającej polską inteligencję techniczną. W dorobku STIP są liczne konferencje naukowe, projekty krajowe i międzynarodowe. Stowarzyszenie ma rozległe kontakty z organizacjami o podobnym profilu w Polsce. Wspiera integrację polonijnych środowisk naukowo-technicznych oraz reprezentuje wspólne interesy polonijnych środowisk naukowo-technicznych wobec władz polskich, Unii Europejskiej, a także władz wszelkich organizacji międzynarodowych i pozarządowych.

tekst i foto: **Mariusz Okuń**



Śląska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa ma nową siedzibę przy ul. Adama 1b w Katowicach-Giszowcu. Z tej okazji 14 maja br. na terenie parku „Pod Lipami” odbył się festyn dla członków ŚIOIIB i ich rodzin, objęty honorowym patronatem prezydenta Katowic Marcina Krupy i prezesa Krajowej Rady PIIB Andrzeja Dobruckiego. Świadkami tego wydarzenia byli: z ramienia PIIB - przewodniczący **Andrzej Dobrucki**, **prof. Zbigniew Grabowski** - prezes Honorowy PIIB, a MOIIB - **Mieczysław Grodzki** oraz przedstawiciele innych Izb. Gości i przybyłych wraz z rodzinami członków ŚIOIIB przywitał przewodniczący Rady ŚIOIIB **Franciszek Buszka** i sekretarz Rady, **Ewa Dworska**. Udanej zabawy festynowej w pięknym otoczeniu, jak również owocnej pracy w nowej siedzibie życzył uczestniczący w otwarciu prezydent Katowic, **Marcin Krupa**.

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla dorosłych oraz dzieci. W specjalnie wydzielonej strefie zabawy brały one udział w grach i zabawach terenowych oraz sprawnościowych pod opieką animatorów. Dorosli natomiast mieli możliwość uczestniczenia w zawodach i konkursach z nagrodami, m.in.

„Parapetówka” Śląskiej OIIB w nowej siedzibie

Festyn pod lipami



w turnieju tenisa stołowego, grze w bule, sprawdzeniu umiejętności strzeleckich na profesjonalnie zorganizowanej strzelnicy oraz w konkursach: „Milionerzy” - wiedzy nt. samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, przeciąganie liny, sztafeta piwna - komentowanych z humorem przez prowadzącego. Wszystkim uczestnikom festynu umożliwiono udział w wycieczce pod opieką przewodnika,

w czasie której można było obejrzeć fragmenty unikatowej zabudowy Giszowca oraz zwiedzić „Izbę Śląską” z obrazami Ewalda Gawlika. Były także występy śląskiego zespołu regionalnego „Karlik” z Koszęcina, w czasie których uczestnicy festynu aktywnie włączali się śpiewem i tańcem. Festyn zakończył się koncertem „gwiazdy wieczoru”, wirtuoza akordeonu Marcina Wyrostka z zespołem. Wszyscy bawili się doskonale przy dobrej muzyce, wyśmienitym jedzeniu i odpowiedniej dla imprezy pogodzie.

Goście z Warszawy życzyli kolegom ze Śląska, aby nowa siedziba stała się miejscem, gdzie będą rodziły się wspaniałe inicjatywy, a inżynierowie, niczym w mateczniku, zdobywali wiedzę i doświadczenie. Aby upamiętnić tę uroczystość nasza Izba wyczerpała gospodarzom obraz z panoramą Warszawy.

Maria Świerczyńska ŚIOIIB

Rozwój i bezpieczeństwo regionu

Rozmowa z Arturem Standowiczem wicewojewodą mazowieckim

● Panie Wojewodo, czy samorząd zawodowy inżynierów budownictwa może wesprzeć działania władz województwa na rzecz infrastruktury i gospodarki?

- Rozwój infrastruktury, tak ważny dla rozwoju gospodarki, uzależniony jest w dużym stopniu od sprawności funkcjonowania całego procesu inwestycyjnego. Wojewoda uczestniczy w tym procesie, jako organ administracji architektoniczno - budowlanej, zatwierdzając projekt budowlany oraz udzielając pozwolenia na budowę. Sprawność przebiegu poprzedzającego je postępowania administracyjnego w bardzo istotnym stopniu zależy więc nie tylko od pracy urzędników, ale w decydującym stopniu, od jakości pracy projektantów. Ci, również z mocy prawa muszą być członkami izby samorządu zawodowego architektów lub inżynierów budownictwa. Wsparcie, o które Pan pyta, można rozumieć jako dbałość o właściwe wykonywanie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, obejmujących również projektowanie. Projektowanie ma z kolei bezpośrednie przełożenie na szybkość i sprawność prowadzonych przez wojewodę postępowań administracyjnych, a tym samym skrócenie i usprawnienie całego procesu inwestycyjnego. Jak pokazuje praktyka, proces ten nie jest łatwy, bo wiele wniosków i projektów trafiających do wojewody wymaga poprawy.

Inną płaszczyzną współpracy w celu usprawnienia procesu inwestycyjnego mogą być postulaty dotyczące zmian przepisów odnośnie planowania przestrzennego czy prawa budowlanego. Mam na myśli np. zwracanie uwagi ustawodawcy na problemy związane ze stosowaniem obowiązujących przepisów. Praktyka pokazuje, że pewne problemy mogą się pojawić.

● Poprzez Mazowieckiego Inspektora Nadzoru Budownictwa oddziałuje Pan na to, co się dzieje na mazowieckich budowach. Jak Pan ocenia sytuację i stan inwestycji?

- Możliwość oddziaływania wojewody na sam przebieg inwestycji jest dość ograniczona. Na stan inwestycji rozumianej, jako postępy w pracach budowlanych wpływ mają działania i prace inwestora. Szybkość musi iść jednak w parze z obowiązującym prawem i wojewoda poprzez nadzór budowlany rzeczywiście czuwa nad przestrzeganiem przepisów. Oddając do użytku różnego rodzaju obiekty nie możemy pozwolić sobie na jakiegokolwiek wątpliwości związane z bezpieczeństwem. To główne zadanie państwowego nadzoru budowlanego podległego wojewodzie.

● Co wynika z kontroli dla procesów inwestycyjnych w regionie, dla planowania przestrzennego?

- Należy zauważyć, że w ramach sprawowanego nadzoru wojewoda dokonuje oceny

zgodności z prawem uchwał podejmowanych przez samorząd w zakresie planowania przestrzennego. To bardzo ważne zadanie. Szczególny nadzór nad takimi uchwałami, wynika z troski o to, by ustalenia zawarte w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego nie naruszały przepisów odrębnych, w tym także z zakresu prawa budowlanego. Były również sformułowane w sposób jednoznaczny, niebudzących jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych. Proste i czytelne prawo miejscowe to droga do zapewnienia bezpieczeństwa inwestorom, przy niższych kosztach obsługi administracyjnej. Takie rozwiązania służą wszystkim mieszkańcom Mazowsza i podmiotom inwestującym w rozwój naszego regionu.

● W odczuciu członków MOIB, jej potencjał intelektualny i praktyczny nie był wykorzystywany przez władze regionu. Poza epizodem powodziowym sprzed paru lat, takiej praktyki nie było.

- Nawet jeżeli dotychczasowa współpraca nie opierała się na bezpośrednich kontaktach z Izłą, trudno wyobrazić sobie realizowanie polityki rządu - a za to m.in. odpowiedzialny jest wojewoda - bez udziału członków samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, którzy odpowiadają za przygotowanie i realizację najważniejszych inwestycji zarówno w regionie, jak i w kraju. Tak więc ta współpraca jest realizowana chociażby przez to, że każdy projekt budowlany jest przedkładany przez członka Izby. Współpracujemy przy okazji komisji egzaminacyjnych, bierzemy na zaproszenie Izby udział w organizowanych przez Izbę spotkaniach z samorządami. Jeżeli członkowie Izby mają propozycje dotyczące poszerzenia współpracy, chętnie się z nimi zapoznamy.

● Czy wskazane byłoby w interesie stolicy i regionu, rozszerzenie tej współpracy?

- Współpraca zawsze się opłaca, podobnie jak jej rozszerzenie. Jeżeli znajdzie się dodatkowa płaszczyzna współpracy z Izłą, to na pewno nie będziemy się od niej uchylać.

● Dziś za wiele decyzji odpowiadają urzędy i instytucje państwowe, a później ta odpowiedzialność spada na wykonawcę. To problem, który nadal utrudnia inwestowanie i odstrasza inwestorów.

- Absolutnie nie można się zgodzić z tak postawioną tezą, gdyż od samego rozpoczęcia do zakończenia procesu inwestycyjnego odpowiedzialność ta spoczywa na obu podmiotach. Urzędy, a właściwie organy administracji, które działają poprzez urzędy, ponoszą odpowiedzialność za wydane w procesie inwestycyjnym akty administracyjne. Zarówno prowadzone przez nie postępowania, jak i wydane przez nie akty, podlegają instancyjnej



i sądowej ocenie pod względem zgodności z prawem i ewentualnej weryfikacji. Organy te mogą również ponieść konsekwencje finansowe w stosunku do inwestorów w przypadku stwierdzonego sądowo naruszenia prawa przez swoje działanie lub zaniechanie wymaganego prawem działania. Odpowiedzialność ta nie może jednak sprowadzać się do ponoszenia konsekwencji niepożądanych i nieprzewidzianych skutków realizacji inwestycji. Z oczywistych względów odpowiedzialność taka również musi spoczywać na inwestorze, który podejmuje ryzyko realizacji inwestycji. To nie wojewoda decyduje, gdzie i co chce zrealizować inwestor. Inwestor przedkłada wniosek i projekt decydując się na pewne rozwiązania. Wojewoda bada, czy dana inwestycja w tym miejscu jest zgodna z obowiązującym prawem. Takiej właśnie decyzji może oczekiwać inwestor. Następnie może oczekiwać, że nadzór budowlany będzie pilnował tego, by inwestycja została zrealizowana zgodnie z zatwierdzonym projektem. Nie widzę w tym nic, co utrudniałoby inwestowanie albo odstraszało. Oczywiście, czym innym jest obowiązujące prawo i zrealizowanie ciężących na inwestorze obowiązków. Być może tu inwestorzy upatrują jakiś trudności.

● Polska, w tym również Mazowsze, są wielkim placem budowy. Jak Pan ocenia sytuację na mazowieckich budowach?

- Budowy coraz bezpieczniejsze, co cieszy, bo systematycznie spada liczba katastrof budowlanych i wypadków na budowach. To niewątpliwie zasługa Państwowej Inspekcji Pracy i nadzoru budowlanego. Ale wzrasta także świadomość inwestorów i wykonawców zwłaszcza na największych budowach. Coraz mniejsza jest także dla otoczenia uciążliwość prowadzenia inwestycji. Wiązą się one, co prawda w pewnymi wyrzeczeniami ze strony mieszkańców np. objazdy, ale pełnego wyeliminowania niedogodności nie da się osiągnąć. Mówiliśmy już o problemach inwestora w związku z realizacją inwestycji, weźmy też pod uwagę problemy mieszkańców. Ważne społecznie jest to, co dzieje się wokół inwestycji budowlanych. Przed nami na Mazowszu także sporo dużych inwestycji infrastrukturalnych (drogowych, gazowych, energetycznych). To spore wyzwania dla inwestorów i projektantów, także w zakresie konsultacji społecznych. Te inwestycje albo już budzą, albo za chwilę będą budzić spore kontrowersje w lokalnych społecznościach. Istotne jest, by z ludźmi rozmawiać i starać się wypracować jak

najlepsze rozwiązania już na etapie koncepcji czy projektu. Sporo konfliktów czy protestów wynika często z braku informacji. Zdaje sobie oczywiście sprawę, że nigdy nie będzie tak, że wszystkie strony procesu będą zadowolone. Dobrze jednak jest szukać porozumienia.

● **Od pewnego czasu dochodzi do ożywienia współpracy między naszą Izbą a służbami Mazowieckiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Jak Pan ocenia te działania?**

- Współpraca z Izbą Inżynierów to nie tylko nadzór budowlany, ale coraz częściej również administracja architektoniczno-budowlana. Coraz intensywniejsze kontakty to pożytek dla wszystkich. Liczne spotkania, w tym wspólne narady, pozwalają wyjaśnić wiele proceduralnych niejasności, pokazują, że w wszyscy mamy wspólny cel. Sprawne i bezpieczne przeprowadzenie procesu inwestycyjnego z silną pozycją tych, którzy powinni być gwarantem jakości obiektów budowlanych, czyli uprawnionych inżynierów.

● **Resort budownictwa zapowiada stworzenie do końca roku projektu Kodeksu Budowlanego. Zakłada się w nim pewne zmiany w funkcjonowaniu nadzoru budowlanego. Jakie zmiany, zdaniem Pana powinny się znaleźć w nowym Kodeksie?**

- Sam projekt tego Kodeksu, czy też prace nad nim, są w początkowej fazie. Niewiele dociera do nas informacji na ten temat. Nadzór budowlany, o który Pan pyta, mógłby pójść w stronę służby kontrolnej (rodzaj policji budowlanej). W obecnym kształcie proporcje między działaniem kontrolnym, a „urzędowaniem” wydają się być nieco zniekształcone. To, czy Okręgowe Inspektoraty Nadzoru Budowlanego zastąpią Powiatowe Inspektoraty Nadzoru Budowlanego i czy nastąpi „odszepolenie” tej służby nie jest chyba najistotniejsze. Kluczem do skuteczności Kodeksu Budowlanego będzie jego część dotycząca planowania przestrzennego, która winna wymuszać uchwalanie przez samorządy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, przy czym planowanie powinno się odbywać nie tylko na poziomie gminy, ale także w skali powiatu czy województwa. Potencjalny inwestor powinien wiedzieć gdzie i co budować wolno. Dopiero później warto się zastanawiać nad procedurami dotyczącymi pozwolenia na budowę, lub użytkowanie obiektu. Wydaje się, że obecnie obowiązujące przepisy zachowują stosowną równowagę między swobodą inwestowania, a nadzorem państwa. Niezbędne jest ujednoczenie znaczenia pojęć, którymi posługiwano się będzie Prawo budowlane i inne przepisy związane z prowadzeniem inwestycji, w tym ustawa o drogach, Prawo wodne, przepisy geodezyjne, przepisy dot. ochrony środowiska, „specustawy” itd. Na pewno każde działanie zmierzające ku wyjaśnianiu spornych kwestii w zakresie prawa budowlanego to dobry kierunek.

● **Dziękuję za rozmowę**

rozmawiał: **Mieczysław Wodzicki**

XXIX Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Budowlanych

Najlepsi zdali egzamin

5 marca br w Zespole Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie odbyły się zawody okręgowe XXIX edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. Udział w niej ma prestiżowe znaczenie dla uczniów szkół budowlanych.

W tym roku do zawodów okręgowych, szkolne komisje zgłosiły 84 uczniów, z 20 szkół woj. mazowieckiego i łódzkiego. Uczestników i ich opiekunów powitała przewodnicząca komitetu okręgowego **Mirosława Popek** oraz dyrektor Zespołu Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych, **Jolanta Pindelska**.

W pierwszej części zawodów, należało rozwiązać 8 zadań. Po przerwie uczniowie przystąpili do drugiej części zawodów. I tu należało rozwiązać 8 zadań. Rozwiązanie wymagało dużej wiedzy z zakresu architektury, konstrukcji budowlanych i nowoczesnych technologii budowlanych.



1 kwietnia br. odbyła się uroczystość wręczenia nagród uczestnikom zawodów okręgowych. Do finału, który odbędzie się 15 kwietnia w Ostrzeszowie, zakwalifikowało się 8 uczniów z okręgu warszawskiego. Tradycyjnie nagrodę dla ucznia, który uzyskał największą ilość punktów funduje MOIIB. W XXIX edycji laptopa otrzymał **Daniel Kiszczurko** z klasy czwartej Zespołu Szkół Nr 1 im. Kazimierza Wielkiego z Mińska Mazowieckiego. Nagrodę wręczył Przewodniczący MOIIB Mieczysław Grodzki. Drugie miejsce uzyskał **Patryk Czapliski** z klasy czwartej Zespołu Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie. Trzecie - **Iryna Batiowska** z II klasy Zespołu Szkół Architektoniczno-Budowlanych. Na zawody centralne Olimpiady zakwalifikowali się:

Jakub Salamon, Konrad Piotrowski i Norbert Trelka z Piotrkowa Trybunalskiego, **Hubert Adamczyk** z Sochaczewa, **Adrian Leszczyński** z Warszawy.

MOIIB wraz z innymi organizacjami ufundowały nagrody dla nauczycieli, którzy przygotowali uczniów



Od lewej: Stanisław Wojtaś, Mieczysław Grodzki i dyr. Jolanta Pindelska

do udziału w zawodach. M.in. wśród nagrodzonych byli: **Włodzimierz Rodziewicz** i **Sylwester Garbowski** z Zespołu Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie. Nagrody wręczył zastępca przewodniczącego MOIIB **Stanisław Wojtaś**.



W klasyfikacji zespołowej 1 miejsce zajął Zespół Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie, 2 - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych i Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych Nr 3 w Piotrkowie Trybunalskim a 3 - Zespół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie.

Finał Centralny Olimpiady odbył się 14-16 kwietnia br. w Ostrzeszowie. Zdecydowanie Olimpiadę w tym roku zdominował i wygrał Zespół Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śląskim, a najlepszy na Mazowszu - Zespół Szkół Architektoniczno-Budowlanych i Licealnych w Warszawie - zajął czwarte miejsce. W klasyfikacji indywidualnej I miejsce

zajął **Adrian Katryniok** z Zespołu Szkół w Wodzisławiu Śl. a najlepszy zawodnik Mazowsza, **Patryk Czapliski** (z Zespołu Szkół Architektoniczno-Budowlanych w Warszawie). W pracach komisji konkursowej brał udział Roman Lulis.

tekst i foto:
Mirosława Popek

Jurorzy finału Olimpiady



- W gimnazjum chciałem być elektrykiem - wspomina Zygmunt Garwoliński - ale Warszawa po wojnie była tak potwornie zniszczona. Robiło to na mnie wrażenie, po powrocie do stolicy. Pamiętam piękne miasto, zanim go opuszczałem z mamą.. Ojciec walczył w polskiej armii. W miejscach, które pamiętałem kłębiło się morze ruin. Zostałem drużynowym w 49 drużynie ZHP. Byłem na zjeździe Chorągwi Mazowieckiej, pod hasłem odbudowy stolicy. Moja drużyna rozbięła barykadę z czasów powstania. I wtedy dotarło do mnie, że trzeba to wszystko odbudować. Później idąc ul. Hożą pod nr 88 trafiłem na tabliczkę „Państwowe Liceum Budowlane w Warszawie”. To było to. Zacząłem naukę i był to zarazem początek mojej historii...



Zygmunt Garwoliński rocznik 1930, po ukończeniu gimnazjum ogólnokształcącego, w 1947 roku podjął naukę w Państwowym Liceum Budowlanym, gdzie zdobył tytuł technika budowlanego. W latach 1950-54 studiował na Wydziale Inżynierii Politechniki Warszawskiej a studia II stopnia odbył w latach 1956-60 na Wydziale Budownictwa Lądowego uzyskując stopień magistra inżyniera. Później w latach 1973-74 odbył studia podyplomowe na tej samej uczelni w zakresie ochrony budowli przed korozją.

- Po ukończeniu studiów - wspomina - a były jeszcze lata, kiedy szło się z nakazem pracy, w latach 1954-64 pracowałem, jako pracownik cywilny w budownictwie wojskowym, kolejno na stanowiskach kierownika robót, starszego inspektora nadzoru inwestorskiego, głównego inspektora nadzoru. Nie chcieli mnie stamtąd wypuścić. Miałem plan, by zacząć od wykonawstwa a później trafić do biura projektów. A w końcu, kiedy chciałem odejść, kusili mnie awansem na kapitana, ale mnie to nie zadowalało. W końcu odszedłem...

Uprawnienia budowlane uzyskał w 1958 r. W latach 1964-67 pracuje, jako starszy projektant w Biurze Studiów i Projektów Budownictwa CRS „Samopomoc Chłopska”, następnie, gdy deglomerowano placówkę do 1972 roku pracuje w Biurze Studiów i Projektów Wzorcowych Budownictwa Wiejskiego „Bisprol”, jako starszy projektant a następnie - kierownik pracowni. Później, do 1976 roku był kierownikiem pracowni a następnie generalnym projektantem w Biurze Projektowo-Technologicznym Przemysłu Elektronicznego PEWA. Tam projektuje magazyny, budynki mieszkalne i produkcyjne. Były to początki „wielkiej płyty”, ale on pozostaje wierny rozwiązaniom tradycyjnym, żelbetowym.

- W tym okresie przez budowy przeszła seria wypadków - mówi - Wyszło więc zarządzenie, by zweryfikować wszystkie budowy prefabrykowane. Kontrolowany był m.in.

Praktyka czyni inżyniera

**mgr inż. Zygmunt Garwoliński,
członek Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej MOIIB**

zaprojektowany przeze mnie magazyn składowania zbóż pod Poznaniem. W rezultacie stwierdzono, że zastosowane były tam ciekawe rozwiązania i... mój projekt został wyróżniony. W sumie po tym okresie miałem

kilka nagród za projekty

Postanowiłem iść dalej. Znalazłem informacje o pracy w Bazie Technicznej Urzędu Rady Ministrów, gdzie mogłem łączyć jednocześnie projektowanie i wykonawstwo. Pracowałem tam więc w latach 1976-1983 jako główny specjalista a później w roli wicedyrektora. Realizowałem zadania, sprawowałem nadzór budowlany.

Poszukując dalej ciekawej pracy trafiłem do Zarządu Inwestycji Wydzielonych i pracowałem w randze wicedyrektora (1983-85) oraz w Stołecznym Zarządzie Rozbudowy Miasta na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw realizacji (1985-94).

W tej pracy przydały się moje doświadczenie zawodowe, bowiem przeszedłem wszystkie szczeble kariery od technika, po kierownika budowy, projektanta, dyrektora. Budowałem obiekty małe i duże. Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta to naczelnny inwestor. Podlegały mu przedsiębiorstwa, które realizowały wszystko - mieszkaniówkę, biura, obiekty wypoczynkowe. Wtedy też z ulgą przyjąłem fakt rezygnacji z wielkiej płyty. Nie byłem jej zwolennikiem, bowiem miała wiele mankamentów. Widziałem to tym ostrzej, kiedy w 1982 zostałem rzeczoznawcą PZITB, i pod szyldem związku wykonywałem ekspertyzy. Później w 1997 - zostałem rzeczoznawcą budowlanym.

Skumulowane, wielowymiarowe doświadczenie projektowe i wykonawcze sprawiły, że postanowiłem wykorzystać swoją wiedzę w doskonaleniu umiejętności inżynierskich i przyznawaniu uprawnień budowlanych. Poświęca się pracy społecznej.

Od 1954 roku jest członkiem PZITB. Pełnił funkcje przewodniczącego Komisji Budownictwa Wiejskiego w Oddziale Warszawskim a następnie wiceprzewodniczącym (1984-96) i sekretarzem Zarządu Oddziału Warszawskiego. Działał także w strukturach Zarządu Głównego PZITB m.in. w Komitecie Realizacji Inwestycji, Głównej Komisji ds. Działalności Gospodarczej, Komisji Stowarzyszeniowej i Komisji Statutowo-Regulaminowej. W latach 1996-2002 był m z ramienia PZITB członkiem komisji egzaminacyjnej uprawnień budowlanych w Urzędzie Wojewody Warszawskiego a kiedy powstał samorząd

zawodowy inżynierów - rozpoczyna działalność w MOIIB w roli wiceprzewodniczącego Komisji Kwalifikacyjnej. Dziś nadal jest jej członkiem.

Z tej perspektywy formułuje dość krytyczną opinię o systemie kształcenia inżynierów i uzyskiwaniu przez nich uprawnień.

- Ogromnym nieporozumieniem - twierdzi - było wprowadzenie do prawa budowlanego zmian, które działają już na niekorzyść zawodu. Ktoś wymyślił m.in. by zlikwidować samodzielną funkcję techniczną rzeczoznawcy budowlanego. Innym nieporozumieniem była próba „otworzenia” zawodu dla młodej kadry i w związku z tym skrócenie do roku praktyki zawodowej. Gdzie będą się młodzi teraz uczyć fachu, czy na popełnianych własnych błędach? Starzy fachowcy nie mogą tego zaakceptować, bo przecież - jak mówi powiedzenie - to praktyka czyni mistrza. W tym przypadku inżyniera.

W czasie egzaminów wychodzą na wierzch i inne grzechy. Oto uczelnie prywatne nie realizują w pełni programu zawodowego, a nawet na uczelniach państwowych nie naucza się prawa budowlanego. Przeanalizowałem - mówi Zygmunt Garwoliński - wyniki egzaminów na uprawnienia. Na 8 pytań stawianych kandydatom połowa dotyczy praktyki, reszta teorii. O ile teoria wypada dość dobrze, bo można się tego wyuczyć, to praktyka szwankuje. Wylicyłem, że poniżej średniej uzyskuje wyniki aż 60 proc. zdających, co potwierdza nasze odczucie o niedostatku doświadczenia z budowy. Doświadczenie zawodowe zdobywa się na placu budowy i „reformatorzy” oddali niedźwiedzią przysługę młodym inżynierom i samemu budownictwu. Kiedyś doceniano to i ja w liceum przez dwa lata uczyłem się prawa budowlanego. Nie powinno mieć miejsca majstrowanie przy uprawnieniach...

Zygmunt Garwoliński przyznaje, że zachował z czasów dzieciństwa zauroczenie Warszawą. Odbudowywał ją, projektował i budował nowe dzielnice a dziś z wielką estymą uczestniczy - wraz z żoną - w wydarzeniach artystycznych i kulturalnych, w tym, jako członek Towarzystwa Przyjaciół Zamku Królewskiego. Jego fachowa, ofiarna praca dla budownictwa została dostrzeżona. Wyróżniony został m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, srebrną i złotą Odznaką Honorową NOT, Srebrną i Złotą Odznaką PZITB i wieloma innymi. Na Krajowym Zjeździe PZITB uzyskał w 2008 roku tytuł Honorowego Członka PZITB.



Dzień
Budowlanica
w SGGW

Po przywitaniu zgromadzonych gości przez Rektora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie - prof. dr hab. Alojzego Szymańskiego oraz Dziekana Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska - prof. dr hab. inż. Jerzego Jeznacha, jako pierwszy wystąpił Mieczysław Grodzki - Przewodniczący Rady MOIIB, który przybliżył słuchaczom temat działalności Izby, zwracając uwagę na doskonalenie umiejętności i prowadzone w tym zakresie przez Izbę działania. Uzasadnił potrzebę, jak najlepszego przygotowania młodej kadry do podjęcia samodzielnych funkcji na budowie. Ponowił zaproszenie do studentów, aby korzystali z organizowanych przez Izbę konferencji, szkoleń czy z zasobów biblioteki oraz ze strony internetowej. Spotkanie to spotkało się z dużym odzewem młodzieży, a obszerna sala była wypełniona po brzegi.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Oddziału Warszawskiego PZITB, Ryszard Rak, który wygłosił referat na temat zaplanowania swojej kariery w budownictwie.

Młoda Kadra Oddziału Warszawskiego PZITB przyznała tytuł „Firma Przyjazna Młodemu” przedsiębiorstwom F.B.I. Tasbud S.A. oraz Karmar S.A. Spółki te przyczyniają się do ułatwienia startu kariery młodym inżynierom przynależącym do PZITB poprzez zapewnienie im płatnych praktyk. Nagrody odebrali: Andrzej Czapczuk, wiceprezes oraz dyrektor generalny firmy F.B.I. Tasbud oraz Aneta Sulborska, dyrektor HR firmy Karmar. Na konferencji zaprezentowały się też firmy związane z branżą budowlaną: Construsoft, Mostostal Warszawa, Skanska, Elpro, Pekabex, KIM, Keller i Pietrucha International. Była to oferta możliwości firmy, ale też i pracy dla absolwentów. W tegorocznej edycji Dnia Budowlanica w SGGW udział



Dzień Budowlanica w SGGW

Wybudujmy sobie wieżę

14 kwietnia br. w Laboratorium - Centrum Wodne SGGW odbyła się V Ogólnopolska Konferencja Studentów Budownictwa „Dzień Budowlanica w SGGW”. Wydarzenie to wpisało się już na dobre w harmonogram warszawskich imprez o tematyce budowlanej. Organizatorami „Dnia Budowlanica” były: Koło Naukowe Budownictwa Inżynierskiego, Koło Młodych Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa oraz Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Temat przewodni tegorocznej edycji to Wielkokubaturowe inwestycje budowlane oraz innowacyjne rozwiązania techniczne.

wzięła rekordowa liczba 27 firm, związanych z budownictwem, które zaprezentowały swoją ofertę na stoiskach wystawowych.

Momentem kulminacyjnym Dnia Budowlanica był ogólnopolski konkurs konstruktorski „Wybudujemy Wieżę”, w który w tym roku wzięła udział rekordowa liczba 16 drużyn. Zadaniem konkursowym było skonstruowanie wieży z drewna balsowego, która zachowując jak najmniejszą masę przeniesie jak największe obciążenie.

Wygrała drużyna „Onion Konstrukszyn” z SGGW, a ich wieża o masie 73,20 g została zniszczona dopiero przy sile 4299,1 N. Na drugim stopniu podium stanęła drużyna „Damy na budowie” z Politechniki Łódzkiej, a na trzecim - drużyna z „PYLON” z Politechniki Śląskiej. Oprócz wysokiej nośności ważną była również estetyka konstrukcji, dlatego publiczność wybrała również najładniejszą wieżę drużyny „Cezar” z SGGW. Największą atrakcją Dnia były



wybory Miss i Mistera Budowy, w którym internauci zdecydowali o zwycięzcach.

Tegoroczny Dzień Budowlanica cieszył się wielkim zainteresowaniem wśród gości, stawiając wysoko poprzeczkę dla organizatorów przyszłych edycji. Studenci budownictwa SGGW po raz kolejny udowodnili, że przy wsparciu opiekunów są w stanie zorganizować wydarzenie godne wysokiego uznania.

tekst: inż. Marek Kotuszewski,
inż. Mateusz Duchniak. Foto: Agata Panek,
Mateusz Duchniak



XIV Konferencja Naukowo-Techniczna w Cedzynie k. Kielc

Techniczny warsztat pracy rzeczoznawcy



marginalizacji funkcji rzeczoznawcy budowlanego. Na krytykę zasługuje również fakt pozbawienia rzeczoznawcy, charakteru samodzielnych funkcji technicznych. Brak jest uregulowań, dotyczących definicji rzeczoznawcy budowlanego, jego roli, ram działania rzeczoznawcy w budownictwie, oraz definicji opinii i ekspertyzy technicznej, jak również odniesienia, kto upoważniony jest do ich sporządzenia.

Nasza obrona funkcji rzeczoznawcy w procesie „deregulacji” zakończyła się sukcesem. Pozostawiono jego funkcje w obowiązującym zakresie prawnym. Nie oznacza to, że mamy zaprzestać działań, które wtedy zostały zainicjowane. PIIB podejmie starania, aby funkcja rzeczoznawcy znalazła pełniejsze uregulowanie - podkreślił prezes.



Wśród referatów na szczególną uwagę zasługiwały m.in. *Rzeczoznawstwo budowlane w specjalnościach niewymagających uprawnień budowlanych* **prof. Leonarda Runkiewicza**, *Kryteria oceny ofert przy zamówieniach publicznych na roboty budowlane* **prof. Janusza Rymczy**, *Utrzymanie i diagnostyka mostów w aspekcie działalności rzeczoznawcy budowlanego* **prof. Wojciecha Radomskiego** czy *Awarie i diagnostyka nawierzchni drogowych* **dr hab. Marka Iwańskiego**. Wiele wystąpień dotyczyło diagnostyki wybranych obiektów, w czasie których zaprezentowano też różnorodne warsztaty badawcze i doświadczenia oraz metody działania w wybranych środowiskach. W sumie była to bardzo cenna lekcja dla środowiska budowlanego, a jej doświadczenia będą zapewne długo obecne w naszej pracy.

Materiały z konferencji są dostępne w bibliotece MOIIB.

11-13 maja br. w Cedzynie k. Kielc odbyła się XIV Konferencja Naukowo-Techniczna Warsztat Pracy Rzeczoznawcy Budowlanego. Organizatorem warsztatów były: PZITB Oddział Kielce oraz Wydział Budownictwa i Architektury Politechniki Świętokrzyskiej. Patronat nad konferencją sprawowała MOIIB wraz z izbami: Małopolską, Śląską, Świętokrzyską. Przewodniczącym Komitetu Naukowo-Programowego był prof. Leonard Runkiewicz.

Wychodząc naprzeciw potrzebie doskonalenia zawodowego rzeczoznawców budowlanych oraz pogłębianiu wiedzy kandydatów na te funkcje, organizowana w formie warsztatów, konferencja stała się miejscem przekazywania i wymiany informacji, wiedzy i doświadczeń z zakresu szeroko rozumianego rzeczoznawstwa budowlanego.

Dążenie do zapewnienia niezawodności budowli powoduje, że prawie wszystkie obiekty budowlane w czasie projektowania, realizacji i eksploatacji muszą być kontrolowane. Biorąc pod uwagę, że obecnie wiele obiektów ze względu na swój wiek wchodzi w okres podwyższonej awaryjności, częściej też występują kataklizmy, takie jak powodzie i pożary, a także powstają obiekty o znacząco „odpowiedzialnej” konstrukcji, które wymagają monitoringu od początku swojej eksploatacji, problemy z zakresu rzeczoznawstwa coraz bardziej się rozszerzają. Wymaga to ciągłego uzupełniania wiedzy z zakresu: dostosowania obiektów do obowiązujących

przepisów i norm (np. Eurokody), zastosowania nowych programów i metod badawczych oraz interpretacji uzyskiwanych wyników, prowadzenia monitoringu i diagnostyki, a także stosowania nowoczesnych technologii budowlanych oraz metod napraw i wzmacniania. Wszystko to powoduje potrzebę coraz liczniejszej kadry inspektorów i rzeczoznawców przygotowanych do podejmowania tych bardzo odpowiedzialnych zadań.

- Obowiązujący stan prawny obecnych uregulowań - stwierdził w swoim referacie **Andrzej Dobrucki**, prezes PIIB- jest niezadowolający z uwagi na fakt dalszej





Czyli, wypisz wymaluj, formuła działalności inżynierskiej, jakiej praktycznie sam doświadczałem, kierując w pierwszej połowie lat 70. Warszawskim Biurem Projektowo-Badawczym Budownictwa Przemysłowego „SYSTEM”, biurem inżynierskim, które - obok działalności rzeczywiście badawczej i projektowej - na podstawie umowy z inwestorem było generalnym realizatorem inwestycji, na licencji i dostawach nie-mieckiego TEXTAR-a, priorytetowej wówczas budowy Fabryki Okładzin Ciernych w Pułstelniku-Markach k/Warszawy.

Budowę tę, na własny koszt i ryzyko, prowadziliśmy do samego końca, by po rozruchu i osiągnięciu projektowanych zdolności produkcyjnych, przekazać czynny już zakład inwestorowi. Myśmy wtedy oczywiście dzisiejszego BIM nie znali, choć opierając się na własnych programach, do pomocy w prowadzeniu budowy korzystaliśmy z komputera, którego szafy zainstalowane były w kilku pokojach baraku na zapleczu budowy, jedynego poza polską „Odrą” komputera wówczas dostępnego na przydziałowym rynku, czyli RWPG-owskiego „Mińska 32”.

Nie muszę podkreślać, że myśmy wtedy mieli pewien *handicap*, ważny wobec budownictwa, w warunkach rynkowych, polegający na braku kłopotów związanych z zapewnieniem finansowania inwestycji, bowiem NBP - w ustroju o gospodarce zwanej nakazowo-rozdzielczą i z państwowym monopolem bankowym - automatycznie kredytował budowę, z racji jej uwzględnienia w państwowym planie inwestycyjnym.

W tamtej gospodarce niedoborów problemem nie był pieniądź - zresztą i tak z założenia sztuczny - ale wszystkie materialne środki realizacji, nie mówiąc już o barierach zatrudnienia. Inżynierowi w moim wieku, dzisiaj - w epoce prawdziwego pieniądza - pozostaje tylko wzdychać, gdy widzi tę pale-

BIM i co dalej?

W jednym z ostatnich numerów czasopisma Izby Architektów (Zawód: Architekt, nr 47, listopad/grudzień 2015) znaleźć można interesujący artykuł arch. Michała Dąbrowskiego Konsolidacja albo...?!, w którym autor na podstawie zagranicznych doświadczeń wykorzystania elektronicznego modelowania budowli (BIM) dowodzi, że „Firmy wykonawcze budują własne zespoły projektowe i pozbywają się pracowników fizycznych, z kolei firmy projektowe coraz śmieiej wkraczają w obszar nadzorowania i realizacji obiektów. Prowadzi to w oczywisty sposób do powstawania firm inżynierskich, czyli organizacji, które są w stanie być partnerem inwestora od samego początku do końca inwestycji”.

Andrzej Bratkowski

tę ogólnie dostępnych materiałów budowlanych i sprzęt na każdą okazję.

Jeżeli już wzięło mnie na wspomnienia, to dodam, że dosłownie pół wieku temu, w ówczesnym Zjednoczeniu Budownictwa Zakładów Chemicznych powstały trzy Zespoły Generalnego Wykonawstwa bez sił własnych, i właśnie, jako naczelny inżynier jednego z nich kierowałem w latach 1966-67 początkiem budowy Zakładów Chemicznych „Police”. Warto też wspomnieć, że Zespół GW działający wtedy na południu Polski (np. Z.A. Błachownia - Kędzierzyn, kwas siarkowy w Wizowie k/Bolesławca) dość szybko przekształcił się w samodzielne przedsiębiorstwo (krakowski GENCHEM), które podjęło generalne realizatorstwo m. in. otworowych kopalni podziemnego wytopiania siarki Grzybów - Jeziórko k/Staszowa, fabryki porcelany i dzielnicy przemysłowej w NRD-owskiej Turynii.

Zespoły GW i GENCHEM były w istocie biurami inżynierskimi, świadczącymi inwestorom profesjonalną, kompleksową

obsługę procesu budowlano-inwestycyjnego. Biura te zlecały wykonanie robót budowlanych i montażowych, właściwym branżowo przedsiębiorstwom wykonawstwa, same sprawowały nadzór techniczny budowy i angażowały umownie do współpracy, biuro projektów, sprawujące funkcję generalnego projektanta oraz firmę generalnego dostawcy maszyn i urządzeń technologicznych. Działalność tego rodzaju podejmował też później PRO-CHEM, a PZITB organizowało na ten temat konferencje naukowo - techniczne. Życie pokazało jednak, że w tamtym ustroju i w tamtym czasie były to zbyt wyprzedzające metody działania.

Kiedyś miałem nadzieję, że mniej-więcej właśnie w takim kierunku będzie ewoluować mój zawód, ale nie miałem na tyle wyobraźni, by przewidzieć, że postęp techniczny - w postaci rozpowszechnienia BIM - wymuszać będzie w jakimś sensie powtórkę „z rozrywki” inżynierskiej w odniesieniu do struktur techniczno-organizacyjnych budownictwa.

Firma Inżynierska Mazowska roku 2016

MOiB ogłasza szóstą edycję konkursu „Firma Inżynierska Mazowska roku 2016”. Zamierzamy wyróżnić czołówkę firm budowlanych, wiodących w regionie pod względem efektywności gospodarowania, innowacyjności, realizowanych rozwiązań i dynamiki rozwoju.

W tegorocznej edycji, podobnie jak w roku ubiegłym, przewidujemy przeprowadzenie konkursu w trzech kategoriach:

- firmy wykonawcze
- firmy consultingowe i projektowe
- firmy zarządzające (inwestorstwo zastępcze, eksploatacja)

Zwycięzcy uzyskają tytuł laureata Konkursu MOiB pn. Firma inżynierska Mazowska roku 2016 i prawo do posługiwania się nim w

działalności rynkowej. Jury w procedurze konkursowej dokona wyboru trzech czołowych firm w trzech wymienionych wyżej kategoriach. Z kolei po raz czwarty jury konkursu przyzna specjalne wyróżnienia osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju budownictwa, nadając im tytuł „Złotego Promotora Budownictwa”. Konkurs jest otwarty dla wszystkich przedsiębiorstw, bez względu na ich wielkość. Zasady rywalizacji i parametry charaktery-

styczne firm opracowaliśmy w taki sposób, by wyróżnić szansę wszystkich uczestników - firm dużych i małych. Chodzi nam o jeden cel - wyłonienie czołówki firm zdrowych ekonomicznie, dobrze zarządzających sobie na rynku, a jednocześnie sprawnie zarządzanych, unowocześniających swoją działalność i zatrudniających załogę o wysokich kwalifikacjach. **Ankiety zgłoszeniowe należy przysłać do 30 lipca br.**

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymają dyplomy i statuetki. Finał konkursu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi podczas uroczystości obchodów tegorocznego Święta Budowlanych. Ankiety konkursową, szczegóły konkursu oraz komunikaty z nim związane zamieścimy na stronie internetowej: www.maz.piib.org.pl

Sesja Naukowa w Filii PW w Płocku

Przewaga dzięki informacji

19 kwietnia br. w Auli Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku odbyła się Sesja Naukowa „Przewaga dzięki informacji”, zorganizowana przez Stowarzyszenie Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja wspólnie z PWFilią w Płocku oraz płocką firmą informatyczną SoftHard S.A. Do zorganizowania sesji w dużym stopniu przyczyniło się wsparcie m.in. MOIIB.

Ze względu na innowacyjne treści referatów, do uczestnictwa w sesji, zaproszono w ramach doskonalenia zawodowego, przedstawiciele kadry kierowniczej znaczących przedsiębiorstw, organizacji zawodowych, nauczycieli i reprezentantów instytucji samorządu terytorialnego, ale także informatyków, pragnących rozszerzyć swoją wiedzę. Najliczniejszą grupę osób związanych z gospodarką stanowili członkowie MOIIB z Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, **Konradem Włodarczykiem**.

Referat *Big Data w czasach obfitości*, wygłoszony został przez **prof. nzw. dr hab. inż. Piotra Gawrysiaka** - wybitnego specjalistę z obszaru systemów zarządzania bazami danych, eksploracji danych i big data ze szczególnym uwzględnieniem dokumentów tekstowych i języka naturalnego oraz sieci internet, mobilnych technologii IT, odkrywania i zarządzania wiedzą oraz sztucznej inteligencji, dotyczył wykładniczo rosnącej ilości danych i problemów z tym związanych. Profesor mówił o przewadze konkurencyjnej

budowanej w oparciu o interdyscyplinarne zespoły analityków „data science”. Rośnie wolumen publicznie dostępnych, czy też łatwych do pozyskania danych, dostępne są systemy wielkoskalowego przetwarzania danych, wykorzystujące klastry obliczeniowe i mechanizmy sztucznej inteligencji, rośnie liczba dedykowanego dla Big Data oprogramowania open source. Czy wobec tego liczba serwerów i ilość zgromadzonych na nich danych może być wyznacznikiem siły przedsiębiorstwa? Okazuje się, że niekoniecznie i sposoby rozwiązania tych problemów były głównym tematem referatu. Referat *Problemy wiarygodności systemów komputerowych* wygłosił **prof. zw. dr hab. inż. Janusz Sosnowski** - nauczyciel akademicki z ponad 45-letnim stażem, Dyrektor Instytutu Informatyki w latach 1996-2008, wybitny specjalista w zakresie nowych algorytmów w obszarach oprogramowania i architektury komputerów, sztucznej inteligencji i systemów informacyjnych oraz grafiki komputerowej. Poruszono w nim problematykę wiarygodności systemów

komputerowych, atrybuty wiarygodności (niezawodność, bezpieczeństwo, dostępność, diagnozowalność), źródła zagrożeń (techniczne, ludzkie, zewnętrzne) oraz metody użytkowania wysokiego stopnia wiarygodności. W zarządzaniu przedsiębiorstwem pomocne są systemy komputerowe. Przykładem takiego systemu do kompleksowego zarządzania zasobami firmy, przygotowanego przez polskie firmy dla polskich przedsiębiorstw jest Zintegrowany System Informatyczny Papyrus SQL. Dzieło płockiego SoftHardu S.A. i obsługę produkcji dyskretną w ZSI Papyrus SQL omówił Prezes **Krzysztof Sulkowski**. Nie byłoby rozwoju technologii i nowych systemów bez odpowiednio wykształconej kadry. Istotne osiągnięcia dydaktyczne i naukowo techniczne ma Instytut Informatyki PW. Absolwenci Instytutu są bardzo cenienni w środowisku informatycznym w kraju i na świecie, wielu z nich jest profesorami na uczelniach zachodnich. O profilu Instytutu oraz sposobach współpracy Instytutu z jednostkami gospodarki krajowej, w kontekście uruchamianych środków finansowych (europejskich i krajowych) dla poprawy innowacyjności mówił prof. Janusz Sosnowski.

Sesję podsumował prof. Roman Marcinkowski, prodziekan Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii PW Filii w Płocku. Po zakończeniu sesji, wysoko jej poziom i innowacyjną tematykę ocenili prezesi lub przedstawiciele kierownictwa płockich przedsiębiorstw, władze płockich uczelni oraz przedstawiciele MOIIB. W tym miejscu należą się słowa podziękowania dla kierownictwa MOIIB.

Mariusz Portalski

V Mistrzostwa Polski Samorządów w Brydżu Sportowym „Misja”

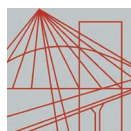
Mamy przyjemność poinformować, że w ramach działalności MAZOWIECKIEGO FORUM SAMORZĄDÓW ZAWODÓW ZAUFANIA PUBLICZNEGO, Izba Mazowiecka organizuje przy współudziale Okręgowej Izby Lekarskiej V Mistrzostwa Polski Samorządów w Brydżu Sportowym pod tradycyjnym już hasłem „Misja”.

Zawody odbywać się będą przy wsparciu i profesjonalnej obsłudze sędziowskiej Warszawskiego Związku Brydża Sportowego. Bardzo serdecznie zachęcamy członków Samorządów, współuczestników FORUM do wystawienia swoich pełnych lub częściowych reprezentacji w tej integracyjnej okazji.

Liczymy również na liczny udział reprezentacji okręgów naszego samorządu Inżynierskiego. Mamy nadzieję że dotychczasowi uczestnicy pojawią się ponownie i zachęcą innych do wzięcia udziału w tej sympatycznej rywalizacji. Szczegóły terminowe zawierają zaproszenie i regulamin, a także nasza strona internetowa.

Prosimy o zgłoszenia uczestnictwa w terminie do **7 czerwca** na adres: Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa

sekretariat@maz.piib.org.pl
j.kotowski@maz.piib.org.pl



MAZOWIECKA
OKRĘGOWA
I Z B A
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA



W dniach 18 - 19 czerwca 2016 r.

Okręgowa Izba Lekarska, Warszawski Związek Brydża Sportowego
Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa
zapraszają

brydżystów członków samorządów zawodowych: adwokatów, aptekarzy, architektów, biegłych rewidentów, doradców podatkowych, diagnostów laboratoryjnych, inżynierów budownictwa, komorników, kuratorów sądowych, lekarzy i lekarzy dentyistów, lekarzy weterynarii, notariuszy, pielęgniarek i położnych, psychologów, radców prawnych i rzeczników patentowych,

do udziału

w V Mistrzostwach Polski Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego
w Brydżu Sportowym pod tradycyjną nazwą

„MISJA”

które odbędą się w siedzibie Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów
Budownictwa w Warszawie przy ul. 1 Sierpnia 36Bw terminach:

- 18 czerwca 2016 r., godz. 11.00 - turniej par na zapis maksymalny,
- 18 czerwca 2016 r., godz. 16.00 - turniej, par na punkty meczowe,
- 19 czerwca 2016 r., godz. 09.00 - turniej indywidualny
- 19 czerwca 2016 r., godz. 13.30 - turniej teamów

XXII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa, 4 - 7 maja 2016 r., Kołobrzeg

Remediacja, rekultywacja i rewitalizacja

W Kołobrzegu odbyła się XXII Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Remediacja, Rekultywacja i Rewitalizacja”. Organizatorem był Wielkopolski Oddział Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych, a za program merytoryczny konferencji odpowiadał prof. dr hab. inż. Grzegorz Malina z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Konferencję przewodniczył Sergiusz Zabawa - dyrektor Wielkopolskiego Oddziału PZITS.

Tematyka konferencji obejmowała zarówno zagadnienia szeroko pojętej remediacji i rekultywacji terenów zdegradowanych, jak również związane z planowaniem przestrzennym na tych terenach, w programach rewitalizacji. Formuła konferencji, pozwalająca na swobodną wymianę wiedzy i doświadczeń naukowców i praktyków, młodych i uznanych inżynierów i naukowców sprawia, że forum tego spotkania to doskonałe miejsce, dające możliwość podzielenia się doświadczeniami i najnowszymi osiągnięciami w zakresie omawianej tematyki.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele administracji publicznej i samorządowej, instytutów naukowych i uczelni wyższych oraz firm wykonawczych. Działania rekultywacyjne i rewitalizacyjne, prowadzone szczególnie na terenach poprzemysłowych, mają na celu ich przywrócenie dla innej działalności, w tym również na potrzeby inwestycji budowlanych. Wszystkie zgłoszone referaty zostały wygłoszone przez uczestników i opublikowane w mo-

nografii „Remediacja, Rekultywacja i Rewitalizacja” (redakcja prof. Grzegorz Malina) wydanej przez Wielkopolski Oddział PZITS. (Wydawnictwo jest dostępne w bibliotece MOIIB). Program konferencji podzielono na pięć sesji merytorycznych, sesję podsumowującą oraz zajęcia praktyczne, obejmujące *Pomiar zapylenia PM1, PM2,5, PM10/Pomiar LZO detektorem PID*. Program referatów obejmował m.in.

- Prawne i ekonomiczne aspekty ochrony wód i powierzchni ziemi,
- Zrównoważona remediacja środowiska gruntowo-wodnego na terenach zanieczyszczonych
- Zrównoważona rekultywacja i rewitalizacja terenów zdegradowanych,
- Zrównoważone gospodarowanie wodą (zasoby i stan chemiczny) w zlewniach przekształconych antropogenicznie (zlewnie zurbanizowane, przemysłowe, rolnicze),
- Konceptje i efektywne metody rewitalizacji terenów zurbanizowanych i poprzemysłowych,

- Planowanie przestrzenne w rewitalizacji terenów zurbanizowanych: środowisko miast i aglomeracji, przestrzeń publiczna w miastach, aspekty hydrologiczne na terenach zurbanizowanych,
- Efektywne metody zamykania i rekultywacji składowisk odpadów,
- Metody i technologie (bio)remediacji zanieczyszczonych gruntów, wód (powierzchniowych i podziemnych) i osadów dennych - przykłady aplikacji,
- Analiza ryzyka w remediacji i zagospodarowaniu terenów zanieczyszczonych,
- Modelowanie matematyczne, GIS, monitoring – jako narzędzia do oceny ryzyka ekologicznego, przebiegu prac remediacyjnych, stopnia likwidacji zagrożenia oraz zintegrowanego zarządzania terenami zdegradowanymi i ich rewitalizacją,
- Promocja innowacyjnych projektów z zakresu ochrony środowiska (remediacji, rekultywacji i rewitalizacji) współfinansowanych z funduszy unijnych,
- Prezentacje urządzeń i aparatury kontrolno-pomiarowej i zajęcia techniczne.

MOIIB reprezentował **dr hab. Eugeniusz Koda**, który był członkiem Komitetu Naukowego, współprzewodniczył jednej sesji merytorycznej i sesji podsumowującej oraz wygłosił referat *Adaptacja terenu rekultywowanego składowiska odpadów do celów rekreacyjnych*.
Eugeniusz Koda

Instytut Techniki Budowlanej 14 kwietnia br. zorganizował, wspólnie z firmą Sika, seminarium pt. „Projektowanie wzmocnień konstrukcji żelbetonowych”. Skierowane ono było do projektantów, inżynierów konstruktorów, rzeczoznawców, studentów wyższych uczelni technicznych, nauczycieli akademickich i firm budowlanych. Izbę reprezentował przewodniczący **Mieczysław Grodzki**. Uczestników powitał dyrektor ITB **dr inż. Marcin M. Kruk**.

Prof. dr hab. inż. Leonard Runkiewicz, Przewodniczący Rady Naukowej ITB na podstawie wieloletnich analiz i bogatego doświadczenia zawodowego, przedstawił statystyki zagrożeń, awarii i katastrof budowlanych, rodzaje wzmocnień, projektowanie i wykonawstwo oraz przykłady wzmocnień konstrukcji żelbetonowych.

Wykład **mgr inż. Piotra Turkowskiego** z Zakładu Badań Ogniowych ITB dotyczył odporności ogniowej belek żelbetonowych, wzmocnianych taśmami z włókien CFRP. Autor przedstawił scenariusze projektowania zabezpieczeń ogniochronnych elementów wzmocnionych włóknami CFRP oraz wyniki badań w pełnej skali w laboratorium ogniowym ITB. Z kolei **dr inż. Sebastian Wall**,

Projektowania wzmocnień konstrukcji żelbetonowych Zagrożenia, awarie, katastrofy



Od lewej: R. Geryto, L. Runkiewicz, T. Gutowski.

Kierownik Zespołu ITB ds. Harmonizacji Technicznej w Budownictwie omówił zasady wydawania Europejskich Ocen Technicznych dla wyrobów budowlanych w tym zakresie. **Dr hab. inż. Marek Lechman**, prof. ITB omówił przykłady wzmocnień betonowych i murowanych kominów przemysłowych.

Zaprezentował zasady prawne, obowiązujące przy wykonywaniu wzmocnień oraz zdjęcia ilustrujące przykłady remontów i wzmocnień kominów przemysłowych za pomocą taśm CFRP.

Przedstawiciele Sika omówili zasady projektowania wzmocnień CFRP zgodnie z Eurokodem, z uwzględnieniem odporności ogniowej oraz wzmocniania konstrukcji żelbetonowych, doklejanymi i wklejanymi elementami kompozytowymi.

Na zakończenie odbyła się dyskusja, która obejmowała ciekawą wymianę poglądów na temat zalet i wad stosowania taśm i mat z CFRP do wzmocniania konstrukcji żelbetonowych. Prezentacje przygotowane przez wykładowców zostały wydrukowane w materiałach seminarium *Projektowanie wzmocnień konstrukcji żelbetonowych*.

opr. na podst. informacji
prof. dr hab. inż. Leonarda Runkiewicza
i inż. Ewy Kowalczyk

Reprezentacja MOIIB najlepsza w ekstraklasie

Grali i wygrali

Byli beniaminkami tych rozgrywek a zakończyli je na I miejscu. Do rozgrywek organizowanych przez Play Volley 20 edycji Zima 2016 Ligi Siatkówki Firm wystartowali jesienią ub.r. w barwach Vanilla Sky wygrywając kilka meczów i zajęli ostatecznie II miejsce. Ich gra tak się spodobała, że ich koledzy z drużyny nakłaniali ich, by kontynuowali występy w turnieju. Drużyna kapitana **Stanisława Starosza** - znana szerzej z występów i sukcesów w turniejach towarzyskich na Piknikach Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w Starej Miłośnie postanowiła spróbować swoich sił w barwach MOIIB. Najpierw zasięgnęli opinii w Radzie MOIIB, a gdy zyskali akceptację rozpoczęli rywalizację. Animatorzy w uznaniu jesiennych zasług, przyjęli ich od razu do ekstraklasy, która liczy 10 drużyn, w tym kilka „umiejących” grać w siatkówkę.

Podstawowa drużyna opierała się na braciach **Jakubie i Danielu Sagankach, Andrzeju Dobrowolskim, Marku Michalskim i Stanisławie Stanoszu**, grających wspólnie od kilku lat. W czasie rozgrywek Zima 2016 drużynę wzmocnili: Iwona i Adam Stępień oraz Michał Saganowski. Dziś są następnymi chętni, by wzmocnić drużynę MOIIB.

Gala Finałowa Play Volley odbyła się w Kuźni Kulturalnej w Wilanowie. Przy-



były wszystkie drużyny by dalej umacniać zawarte znajomości, odebrać trofea i... pobawić się. Stanisław Starosz opowiada, że wynik był nieoczekiwany, a sami za sukces uznaliby i III miejsce na pudle. Ale piłka „słuchała” drużynę i ostatecznie wygrali turniej zdobywając 23 pkt. Stracili tylko jeden mecz z „Andrą”. Na II miejscu była według wszystkich najsilniejsza drużyna turnieju – Kuźnia Kulturalna a na III - Andra.

Nagród i wyróżnień było mnóstwo. Najważniejszy dyplom i puchar - za zajęcie I miejsca w turnieju odbierał w imieniu drużyny Stanisław Starosz, który został również wyróżniony tytułem *Najlepszy zawodnik rozgrywający*. Na wielkim dy-



plomie przeczytaliśmy *Nagroda za zajęcie I miejsca w ekstraklasie Play Volley 3 godziny kregli dla 12 osób plus 24 piwa*.

Jak na wielkim turnieju błyskały flesze, huczało od okrzyków i oklasków. Były toasty, życzenia i... konkurs tańca o tytuł najlepszej tancerki i tancerza...

Drużyna miała pełne powody do zadowolenia. Trud i pot opłaciły się i sprawy zaszły daleko dalej poza zwykłą rozgrywkę, sport, i „pogranie sobie”. Pokazali, że budowlani to siła także w piłce siatkowej.

O ocenę turnieju poprosiliśmy **Marcina Balcerowskiego**, na co dzień wiceprezesa AZS Politechniki Warszawskiej i animatora turnieju.

- Turniej to inicjatywa w ramach AZS PW - mówił. - Chodziło nam o budowanie relacji między firmami i PW oraz między pracownikami zakładów. W rozgrywkach zespoły pokazały „pazur”. Grały z dużym profesjonalizmem. Do samego końca walczył się los zwycięstwa w turnieju. Gratuluję drużynie MOIIB, bo profesjonalnie podszła i wygrała turniej w ostatnim meczu. To pokazuje, jaki reprezentuje poziom. Gratuluję Wam, bo to nie było przypadkowe zwycięstwo. Zaczynamy rozgrywki Wiosna 2016 tradycyjnie w Hali „Ursynów”. Sądzę, że będą jeszcze ciekawsze. Grają dwie ligi po 10 zespołów. Jesienią rozgrywki będzie prowadziło 30 zespołów i zapewne, że wejdziemy na wyższy poziom rywalizacji.

A my mamy nadzieję, że wśród najlepszych będzie nasza drużyna. Zobaczymy ją tradycyjnie 11 czerwca na pikniku w Starej Miłośnie.

A my mamy nadzieję, że wśród najlepszych będzie nasza drużyna. Zobaczymy ją tradycyjnie 11 czerwca na pikniku w Starej Miłośnie.

Warsztaty szkoleniowe, w Wiśle-Jaworniku 20 - 22.kwietnia br poświęcone były współdziałaniu organów Śląskiej OIIB z organami nadzoru budowlanego i administracji architektoniczno-budowlanej, zgromadziły liczną grupę uczestników. Uczestniczyli w nich pracownicy inspektoratów nadzoru budowlanego, przedstawiciele samorządu zawodowego inżynierów budownictwa i architektów, oraz przewodniczący rad okręgowych. MOIIB reprezentował **Mieczysław Grodzki**.

Przewodniczącą Rady ŚIOIIB **Franciszka Buszka**, wojewódzki inspektor Nadzoru Budowlanego **Jan Sychała** poprowadzili pierwszą sesję, w której dyskutowano nt. „Problemów korelacji zadań administracji architektoniczno-budowlanej, nadzoru budowlanego oraz samorządów zawodowych”. Nowe zapisy ustawy Prawo budowlane nakładają na projektanta obowiązek określenia obszaru oddziaływania obiektu.

Zmiany w przepisach dotyczących inwestycji drogowych przedstawiła kierownik Oddziału Inwestycji Publicznych ŚUW,

Warsztaty szkoleniowe w Wiśle-Jaworniku

Samorząd i nadzór

a tematy „Rewitalizacja a planowanie miejscowe” oraz „Ochrona krajobrazu” przybliżyła kierownik Oddziału ds. Nadzoru Urbanistycznego ŚUW.

Ewa Dworska przedstawiła problemy wynikające dla projektantów i wykonawców z niespójnych przepisów lub ich indywidualnej interpretacji przez urzędników, a dotyczące m.in. niejednoznacznej interpretacji Prawa budowlanego w zakresie braku wymogu załączania w projekcie budowlanym projektu instalacji, oddziaływań środowiskowych, prób wykluczania przez inwestorów autora dokumentacji z pełnienia nadzoru autorskiego, zastrzeżeń do geodezyjnego tyczenia obiektów, różnic w interpretacji nieistotnych zmian w stosun-

ku do dokumentacji. Przez trzy dni odbywały się równoległe sesje prowadzone przez przedstawicieli kierownictwa Wydziału Infrastruktury ŚUW, na tematy związane ze stosowaniem specustawy drogowej, odszkodowań za przejmowane nieruchomości pod drogi publiczne, problemy związane z prowadzeniem postępowań administracyjnych i aktualne orzecznictwo w tym zakresie. Te tematy adresowane były do pracowników Wydziału Infrastruktury ŚUW oraz starostw.

Warsztaty dały możliwość wysłuchania interesujących prezentacji oraz udziału w dyskusjach nad szczegółowymi problemami zarówno w czasie wykładów jak i podczas kulturalnych spotkań.

Pod patronatem MOIIB

Aktywny sportowo, efektywny zawodowo

26 kwietnia br. Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 im. 5 Pułku Ułanów Zasławskich w Ostrołęce był organizatorem zawodów Aktywny sportowo, efektywny zawodowo, kierowanych do uczniów gimnazjów. Ich celem jest rozwijanie zainteresowania wiedzą techniczną i promowanie aktywności fizycznej. Była to już II edycja konkursu, popularyzująca i promująca szkolnictwo zawodowe. W tym roku również innowacyjny kierunek: technik budownictwa o specjalności bezpieczeństwo pożarowe.

Ważnym elementem zawodów była aktywizacja uczniów poprzez zdrową rywalizację, podnoszenie poziomu wiedzy technicznej i stworzenie płaszczyzny umożliwiającej bezpośredni kontakt gimnazjaliści ze szkolnictwem zawodowym.

Honorowym patronatem do objęli: Prezydent Miasta Ostrołęki, MOIIB, Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT Rada Regionalna w Ostrołęce oraz Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży. Pomocni w przygotowaniach byli sponsorzy: MOIIB oraz NOT, które ufundowały nagrody dla wszystkich uczestników i ich opiekunów. Wyższa Szkoła Agrobiznesu z Łomży zadbała o wspaniałe puchary i upominki, do nagród dołączyło się Stowarzyszenie Krajowe Koło Weteranów, Ich Rodzin i Przyjaciół 5 PUZ, natomiast słodko wspomogła imprezę Cukiernia - Piekarnia Romanowscy.

W zawodach wzięli udział uczniowie: Gimnazja Nr1, 2 i 5 w Ostrołęce, Gimnazjum w Miastkowie oraz w Olszewie - Borkach wraz z opiekunami i kibicami.



Nad przebiegiem całości konkursu czuwała Komisja Konkursowa: dyrektor Szkoły, **Grzegorz Żebrowski**, Prorektor WSA w Łomży **Andrzej Borusiewicz**, członek zarządu Rady Regionalnej FSNT NOT **Kazimierz Loniewski**, członek prezydium Rady MOIIB **Jolanta Łopacińska**, młodszy brigadier Komendy Straży Pożarnej **Leszek Pragacz**, kierownik kształcenia praktycznego **Daniela Florczak** i nauczyciel ZSZ Nr 2 - **Agata Chrzanowska**

Gimnazjaliści bawili się fantastycznie, chociaż zdrowej, sportowej rywalizacji rów-

nież nie zabrakło. Konkurs zawierał zadania dotyczące ogólnej wiedzy technicznej, słynnych budowli świata, znajomości sztuki budowlanej i strażackiej. Dużymi emocjami cieszyły się zmagania sportowe, które przeplatały konkurencje techniczne.

Najlepsze okazało się Gimnazjum Nr5, drugie miejsce zajęło Gimnazjum Nr1, a na trzecim miejscu na podium stało Gimnazjum z Olszewa-Borek. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki, a gimnazja, które zajęły I, II i III miejsce również medale i puchary.

Za nami kolejne udane przedsięwzięcie. Frekwencja dopisała, a uczestnicy i organizatorzy dali z siebie wszystko. Mamy nadzieję, że takie działania zaowocują zainteresowaniem szkołami zawodowych i przyczynią się do właściwego wyboru dalszej drogi kształcenia.

*Iwona Kwiatkowska
fot. Maciej Moszczyński*



Rekordowa liczba 522 inżynierów rozpoczęło 20 maja br batalię o uprawnienia do wykonywania samodzielnych funkcji w budownictwie. W ogromnej sali w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym przy ul. Bobrowieckiej zmieścili się wszyscy. Podstawą dopuszczenia do egzaminu pisemnego było odbycie niezbędnej praktyki zawodowej na budowie i dostarczenie odpowiednich zaświadczeń. Zdających powitał przewodniczący MOIIB **Mieczysław Grodzki**. Podkreślił wagę uprawnień dla przyszłej kariery zawodowej inżynierów i wypełniania obowiązków wynikających z roli zawodu zaufania publicznego. Dodał, że pisemny egzamin a później ustny to ważny etap, ale tylko etap przejściowy. Inżynier to swego rodzaju wyzwanie i aby go realizować, potrzebna jest stała aktualizacja wiedzy i jej doskonalenie. Przewodniczący życzył wszystkim „połamania długopisów” i przedstawił dalszy ciąg procedury kwalifikacyjnej.

Eugeniusz Koda, przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej przedstawił procedurę egzaminacyjną i warunki zaliczenia testów. Zgodnie z planem o 10.00 wszyscy kandydaci otworzyli koperty z pytaniami i przystąpili do wypełniania testów.

522 inżynierów przystąpiło do sesji wiosennej Egzamin na uprawnienia



Fakt, że w ostatnio szybko rośnie liczba starających się o uprawnienia - a w tym roku padł rekord - to efekt rosnącego od kilku lat zainteresowania studiami inżynierskimi oraz coraz większej konkurencji na placach budów. Wyższe kwalifikacje dają szansę na lepszą, wyżej opłacaną pracę. Rośnie także prestiż zawodu inżyniera budownictwa i młodzi specjaliści chcą aby ich kwalifikacje znalazły potwierdzenie w uprawnieniach.

Zamiar starania się o uprawnienia budowlane zgłosiło w specjalnościach: kon-

strukcyjno-budowlanej - 236 osób, instalacji sanitarnych - 115, instalacji elektro-energetycznych - 80, instalacji telekomunikacyjnych - 5, inżynierii drogowej - 43, mostowej - 27 osób, kolejowej - 14, hydrotechnicznej - 2 osoby. Oznacza to, że przy pomyślnym finale sesji, budownictwo otrzyma rekordową liczbę nowych specjalistów.



28 kwietnia - Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy

Budownictwo na cenzurowanym

28. kwietnia br. w Sejmie odbyła się Konferencja z okazji Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy organizowana przez Radę Ochrony Pracy. Jej współorganizatorem był Związek Zawodowy „Budowlani”.

Konferencja pt *Bezpieczeństwo i higiena pracy w sektorach gospodarki o najwyższej liczbie wypadków śmiertelnych i ciężkich* była poświęcona m.in. problematyce wypadków przy pracy w sektorze budowlanym i pokrewnych. Wzięło w niej udział ponad 400 związkowców zrzeszonych w strukturach OPZZ.

Przybyła szeroka reprezentacja ZZ „Budowlani” z przewodniczącym **Zbigniewem Janowskim**. W posiedzeniu ROP, oprócz stałych członków Rady, uczestniczyli m.in.: przewodniczący OPZZ **Jan Guz**, Główny Inspektor Pracy - **Roman Giedrojć**, przewodniczący NSZZ „S” i RDS **Piotr Duda**, przewodnicząca Forum ZZ **Dorota Gardias**, posłowie, ministrowie i instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo i zdrowie w pracy. Na konferencji naszą Izbę reprezentowali: przewodniczący **Mieczysław Grodzki** i **Edward Groniecki**.

Rada przyjęła stanowisko w sprawie stanu realizacji Programu wieloletniego pn. „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” - etap III oraz w sprawie programów wspierania poprawy warunków pracy, realizowanych przez ZUS w ramach funduszu prewencji wypadkowej, w tym dofinansowania działań skierowanych na utrzymanie zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej, prowadzonych przez płatników składek.

Przedstawione zostały referaty o bezpieczeństwie i higienie pracy w sektorach gospodarki o największej liczbie wypadków śmiertelnych i ciężkich oraz ich społecznych i ekonomicznych kosztach. Podkreślono, że najwięcej najcięższych wypadków ma miejsce w budownictwie

Przewodniczący Jan Guz stwierdził, że „w tym szczególnym dniu powinniśmy mówić nie tylko o bezpieczeństwie, ale o przyczynach, które na nie wpływają.” Konieczna jest kompleksowa walka z patologiami polskiego rynku pracy. Wskazał na kilka problemów i konieczności ich rozwiązania dla BHP.

Po pierwsze: walka z umowami śmieciowymi! Każde zatrudnienie „śmieciowe” tworzy drugą kategorię obywateli, których prawa ekonomiczne i społeczne są ograniczone. Wypadki w pracy tych osób nie są rejestrowane, nie mamy, więc aktual-



nych danych dotyczących bezpieczeństwa wszystkich pracujących obywateli. Dlatego konieczne jest objęcie większą ochroną w zakresie bhp tych grup pracowników, którzy tej ochrony nie mają.

Wskazał, że w 2015 r. wzrosła liczba wypadków śmiertelnych, w stosunku do roku poprzedniego aż o 15,2%; zginęły 303 osoby, co oznacza, że codziennie niemal 1 osoba traci życie będąc w pracy. To pokazuje, że polskie prawo jest nieskuteczne, nie chroni wielu grup pracowników. Dlatego bardzo ważna jest prewencyjna rola takich instytucji jak inspekcja pracy czy społeczni inspektorzy pracy, którzy, na co dzień są w zakładach, znają środowisko pracy i jego zagrożenia.

Po drugie: wiek poszkodowanych w wypadkach w pracy! Znacząca grupa to młodzi pracownicy 20-29 lat, rozpoczynający swo-

Przewodniczący OPZZ Jan Guz stwierdził, że konieczna jest kompleksowa walka z patologiami polskiego rynku pracy



ją karierę zawodową, często na „umowach śmieciowych”. Oni częściej niż inni ulegają wypadkom, zwłaszcza ciężkim, przez niewłaściwe szkolenia, brak doświadczenia zawodowego, ale i przez charakter zatrudnienia. Druga grupa to pracownicy powyżej 50 r. życia, wśród których główną przyczyną wypadkowości są nagłe zachorowania i niedyspozycja fizyczna. Dlatego należy dać im prawo do godnej emerytury po 35 lub 40 latach pracy! - podkreślił Jan Guz.

O wzmoczenie wysiłków, inicjowanie i wspieranie przedsięwzięć służących ochronie życia i zdrowia człowieka w procesie pracy - zaapelowała do rządu i Sejmu Rada Ochrony Pracy. Zdaniem rady potrzebna jest całościowa i spójna narodowa polityka ochrony pracy.



Zbigniew Janowski, przewodniczący ZZ Budowlani apeluje by w prawie zamówień publicznych zapisana była konieczność kalkulacji kosztów bezpieczeństwa pracy

- Pamięć ofiar wypadków najlepiej możemy uczcić skutecznie ograniczając liczbę wypadków i eliminując ich przyczyny.- stwierdził Zbigniew Janowski, przewodniczący ZZ Budowlani - Kluczowe dla zmiany stanu bezpieczeństwa pracy w Polsce jest jak największe zaangażowanie środowisk i organizacji pracodawców i pracowników i ich współdziałanie z instytucjami publicznymi. Mam nadzieję, że doczekamy się deklaracji rządu, w tym szczególnie ministerstwa finansów, że włączy się w promocję bezpiecznej pracy poprzez wbudowanie w system podatkowy mechanizmów promujących pracodawców, dbających o dobre warunki pracy, że minister pracy będzie w stanie przekonać resztę rządu, że konieczne jest radykalne ograniczenie szarej strefy zatrudnienia, obszar umów cywilnoprawnych, tam gdzie ewidentnie występują relacje stosunku pracy i spowodować, że samozatrudnieni zostaną objęci szkoleniem z zakresu bezpieczeństwa pracy. Bo tak się dziwnie składa, że właśnie w grupach aktywnych na rynku pracy mamy największy odsetek wypadków. I wreszcie to, o co apelujemy od lat - by w prawie zamówień publicznych wyraźnie zapisana była konieczność kalkulacji kosztów bezpieczeństwa pracy - podkreślił Zbigniew Janowski.